Nr. 177. Kraków. Wtorek 17 Kwietnia 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.404.
Rękopisów nieprzyjętych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Próba dyalogu pokojowego.

Kraków, 17 kwietnia.

(k. s.) Jeszcze przed wyjaśnieniem się rozmiarów i charakteru rewolucyi rosyjskiej było pewnem, że raz wybuchłszy, stanie się ona siłą rzeczy czynnikiem nie dalszej wojny lecz — pokoju. W dotychczasowym rozwoju wypadków rosyjskich teza ta znalazła potwierdzenie szybsze i pełniejsze, niż można było oczekiwać.

W dniu 11 bm. prowizoryczny rząd rosyjski w jaskrawem przeciwieństwie do jednego ze swoich członków — ministra spraw zagranicznych Milukowa, wystąpił z oświadczeniem, którego tendencya pokojowa nie mogła ulegać kwestyi. W ten właśnie sposób pojęły jego znaczenie mocarstwa centralne, które też pośpieszyły natychmiast z odpowiedzią. We Wiedniu użyto do niej pośrednictwa Biura korespondencyjnego. W Berlinie głos w tej sprawie zabrała urzędowa »Norddeutsche Allgemeine Zeitung«. Obie odpowiedzi, jakkolwiek różne w słowach, są identyczne w treści. W obu stwierdzono, że skoro rząd rosyjski wyrzekł się zamiarów aneksyjnych i zdobywczych swojego poprzednika i skoro pragnie zawrzeć pokój na zasadach sprawiedliwości i honoru, to oba mocarstwa są gotowe stanąć do rokowań pokojowych, ponieważ z narodem rosyjskim pragną żyć w zgodzie i przyjaźni. Rząd niemiecki skorzystał jeszcze ze sposobności, aby ponownie zaprzeczyć jak najkategoryczniej szerzonym przez Anglię wieściom, jakoby pragnął powrotu despotyzmu w Rosyi, jakoby nie sprzyjał dokonanemu tam przewrotowi. Gabinet berliński idzie w tem zapewnieniu tak daleko, że nie tylko stwierdza iż jego pragnieniem jest żyć »z zadowolonym sąsiadem w zgodzie i przyjaźni«, ale także uspakaja rząd rosyjski co do swoich zamiarów wojskowych, zaprzeczając kategorycznie, jakoby uwieńczony powodzeniem atak na przyczółek mostowy nad Stochodem był wstępem do jakiejkolwiek większej akcyi ofenzywnej przeciw Rosyi.

Tak więc oba mocarstwa centralne, za niemi zaś niewątpliwie także i obaj ich sprzymierzeńcy, wypowiedziały się jasno i stanowczo, po pierwsze, że chcą zawrzeć z Rosyą pokój na zasadach przez jej rząd prowizoryczny głoszonych sprawiedliwości i honoru, powtóre że sprzyjają dokonanemu w Rosyi przewrotowi i gotowe są akceptować każdy stan rzeczy wewnątrz Rosyi, który naród rosyjski uzna za dobry dla siebie.

Pozostawiając niczem nieograniczony obszar dla cierpliwości, z którą wyczekiwać należy skutków tych nowych aktów, potrzeba podnieść, że stanowią one moment ważny zarówno ze względu na bezpośrednie skutki, jakich się po nim oczekuje, jak też ze względu na dalszy układ i rozwój stosunków między mocarstwami centralnemi a ich wschodnią sąsiadką. Nie warto słów tracić o tem, że możliwość zawarcia odrębnego pokoju z Rosyą jest tak cenną zarówno dla mocarstw centralnych jak dla całej wogóle cywilizowanej ludzkości, iż realizacya tej możliwości zniesie wprawdzie nie wszelką ale w każdym razie wcale wysoką cenę. Wyjście Rosyi z koalicyi przyśpieszyłoby likwidacyę całej wojny. Bajką bowiem jest dla grzecznych angielskich dzieci to, co teraz prasa angielska dla uspokojenia swojej opinii publicznej rozpuszcza, mianowicie, że wystąpienie Ameryki jest w stanie zrównoważyć dla koalicyi stratę oddzielenia się od niej Rosyi. Po zawarciu pokoju z Rosyą także inni członkowie koalicyi przyszliby wreszcie do zrozumienia całkowitej bezcelowości dalszej walki. A polityka i potęga angielska, jakkolwiek jedna jest zręczną i bezwzględną a druga wielką, nie zdołałyby zapobiedz czy to nagłemu czy też stopniowemu, ale nie mniej szybkiemu rozsypaniu się koalicyi.

Pozostaje jednak jeszcze druga grupa względów, która dokonanym obecnie aktom dyplomatycznym ze strony mocarstw centralnych nadaje szczególniejsze znaczenie. Są to względy na przyszłość stosunku tych mocarstw do Rosyi. Interes zarówno Niemiec jak Austro-Węgier, tudzież powstającej do życia państwowego Polski, wymaga, aby stosunek ich do tego olbrzymiego sąsiada, obejmującego jedną szóstą część kontynentu, był stale dobry i aby zasadzał się na obustronnem zadowoleniu. Interes polityczny, ekonomiczny, wreszcie pod pewnymi względami także i kulturalny, wymaga, aby Rosya jak najprędzej weszła na drogę wewnętrznej konsolidacyi i rozwoju pokojowego na szerokich podstawach nowoczesnych pojęć o wolności, demokracyi i postępie.

Europa środkowa nie powinna i nie może dopuszczać do tego, aby ten niezmierzony obszar niewymiernych możliwości, którym jest Rosya, stał się polem działania Anglii, Ameryki, Japonii i wogóle wszystkich z wyjątkiem czynników środkowo europejskich, bo w takim razie żadne kolonie, żadne kombinacye morskie nie zrównoważyłyby strat, któreby musiały wyniknąć dla Środkowej Europy z faktu odcięcia jej od Rosyi. Mocarstwo takie jak Rosya nie może bez szkody dla całego świata cywilizowanego przeistoczyć się w jakąś odmianę Indyj angielskich, w jakąś kolonię anglo-amerykańską. Rosya musi zachować zdolność samodzielności. Aby ją zaś zachowała, musi utrwalić u siebie zdobyte obecnie wolności i nowoczesny porządek rzeczy. Aby zaś to zdołała osiągnąć, musi być wzmocnioną. Wzmocni ją zaś tylko jedno — jak najrychlejszy, wolny od bolesnych upokorzeń i nie nadający się dla reakcyi rosyjskiej jako argument przeciw żywiołom wolnościowym pokój. Nowa Rosya zabezpieczona od zewnątrz, u sąsiadów swoich zachodnich znajdująca poparcie i ostoję moralną, a nie potrzebująca obawiać się z ich strony jakiegokolwiek wpływania na ustalające się jej stosunki wewnętrzne, taka Rosya będzie sąsiadką spokojną, pożyteczną i pożądaną nie tylko na teraz, lecz także na długi czas po wojnie.

Dobrze się też stało, że mocarstwa centralne w pełnem zrozumieniu tego stanu rzeczy enuncyacyami swojemi umocniły ten silny prąd pokojowy, który wedle wszelkich danych weźmie ostatecznie górę nad umysłami w Rosyi.

Jest faktem, że dyalog pokojowy już się rozpoczął. Zapewne nie popłynie on od razu gładko i bez zająkiwań z tej i tamtej strony. Ale każdy początek jest trudny. A zdaje się, że najtrudniejsza rzecz już po obu stronach została dokonaną.

Pogłoski pokojowe.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

W Wiedniu obiegały wczoraj przez cały dzień **pogłoski pokojowe, a nawet o zawieszeniu broni**. Pogłoski te powstały na tle wiadomości, nadeszłych ze Sztokholmu i z Petersburga, donoszących **o przewadze, uzyskanej przez stronnictwa rewolucyjne nad partyą kadetów**. Wiadomości te bardzo szybko rozeszły się wśród publiczności, wywołując następnie rozmaite pogłoski o rokowaniach pokojowych, o zawieszeniu broni itp.

Możliwości pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

»Der Abend« donosi z Berlina:

»Voss. Ztg.« oświadcza: **Porozumienie z Rosyą jest obecnie nietylko możliwem, ale stało się już pewnem.** Możemy spokojnie wytrwać aż do wyniku rozważań narodu rosyjskiego. **Jesteśmy jednak pewni, jak ten wynik wypadnie.**

Propozycya pokojowa Rosyi.

Monachium, 17 kwietnia.

»Münchener Neueste Nachrichten« donoszą z Zurychu:

»Zürcher Post« donosi: Wśród Rosyan, przebywających w Szwajcaryi, obiega wiadomość, **że Rosya przedłożyła mocarstwom centralnym warunki pokoju.** »Zürcher Post« podaje tę wiadomość z zastrzeżeniem.

Program socyalistów rosyjskich.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

Dzienniki tutejsze, donosząc o wyjeździe 30 socyalistów rosyjskich i polskich z L e n i n e m na czele ze Szwajcaryi do Sztokholmu, i o ich przejeździe przez Niemcy, nazywają go bardzo ważnym wypadkiem. Rząd niemiecki pozwolił im na swobodny przejazd przez terytoryum niemieckie, nie czyniąc im najmniejszych szykan i rewizyi. Lenina powitano w Sztokholmie owacyjnie.

Lenin, po przybyciu do Sztokholmu, ogłosił w »Politiken« artykuł, w którym występuje **przeciw rządowi Milukowa i Guczkowa**, nazywając ich komisyonerami firmy »Anglia i Francya«. Protestujemy — oświadcza dalej Lenin — przeciw burżoazyi rosyjskiej, która złączyła się ze szlachtą, aby brać udział w rabunku Galicyi, Armenii i Konstantynopola. Proletaryat nie chce nic wiedzieć o tych rabunkach, a rewolucyę zrobił dlatego, aby uzyskać pokój. Guczkow i Milukow nie są ani za pokojem i wolnością, ani za chlebem, tylko za dalszą wojną rabunkową. Dlatego byłoby najgłupszą taktyką rząd ten popierać.

Program nasz obejmuje następujące punkty:

1) **Nie wiązać się żadnymi traktatami z koalicyą, zawartymi przez rząd carski.**

2) **Wszystkie traktaty rabunkowe mają być wypowiedziane.**

3) **Zaproponowanie** wszystkim państwom, z **którymi prowadzimy wojnę, zawieszenia broni.**

4) **Uwolnienie i wyswobodzenie** wszystkich **kolonij i uciśnionych narodów.**

5) Votum nieufności dla wszystkich rządów burżoazyjnych, które sprzeciwiają się temu apelowi robotników.

6) Długi wojenne, poczynione przez burżoazyę, mają być zapłacone tylko przez kapitalistów.

W Sztokholmie odbędą się — jak donoszą dzienniki — w najbliższym czasie bardzo poważne narady. Mówią nawet o wielkim zjeździe socyalistów różnych narodowości, celem **przeprowadzenia narad nad kwestyą pokoju.**

Akcya pokojowa Lenina.

Sztokholm, 17 kwietnia.

Pod przewodnictwem Lenina odbyła się tu kilkugodzinna konferencya z przedstawicielami szwedzkich socyalistów.

Lenin kieruje energiczną akcyą pokojową co do której już porozumiał się z lewicowymi socyalistami Francyi, Szwajcaryi i Niemiec. — Z Anglii niema dotąd żadnych głosów w tej sprawie.

Lenin oświadczył, że będzie obecnie agitować w Petersburgu, i ma nadzieję, że za 14 dni **przybędzie do Sztokholmu z deputacyą rosyjską, ażeby rozpocząć praktyczne przygotowania do międzynarodowej konferencyi pokojowej.**

Sztokholm, 17 kwietnia.

Jak donosi »Dagens Nyheter«, praktyczne **przygotowania do międzynarodowej konferencyi przy współudziale przybyłych z Leninem socyalistów rosyjskich już się rozpoczęły.**

Zarząd hotelu »Continental« otrzymał zapytanie, czy może udzielić dla kongresu większych lokalności. Rozstrzygnięcie nie zapadło **jeszcze, ale dane zostało przyrzeczenie.**

Plechanow ministrem robót publicznych.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berlina:

Znany socyalista rosyjski Jerzy P l e c h a n o w, który bawił w Ameryce, powołany został **do Petersburga i zamianowany ministrem robót publicznych.**

Uchwała Kongresu Rady delegatów robotników i żołnierzy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 17 kwietnia.

(Pet. ag. tel.) Kongres Rady delegatów robotników i żołnierzy przyjął jednomyślnie wśród ogólnych oklasków następującą uchwałę:

W sprawie swego stanowiska wobec rządu **tymczasowego stwierdza** kongres, że programowe oświadczenie rządu tymczasowego zasadniczo zawiera w sobie polityczne żądania rosyjskiej demokracyi i uznaje, że rząd dotąd wiernie spełnił wzięte na siebie zobowiązania.

Kongres apeluje do całej rewolucyjnej demokracyi Rosyi, aby się skupiła około Rady robotników i żołnierzy, stanowiącej punkt środkowy zorganizowanych żywiołów demokratycznych, które łącznie z innemi postępowemi siłami są w stanie odeprzeć każdą próbę kontrrewolucyi i umocnić zdobycze rewolucyi.

Kongres podnosi konieczność stałej politycznej kontroli i wpływania na rząd tymczasowy celem spowodowania go do energicznej walki z elementami antirewolucyjnymi i celem zobowiązania go do zdemokratyzowania całego rosyjskiego życia i **przygotowania wspólnego pokoju bez aneksyj i odszkodowania wojennego, zbudowanego na zasadzie wolnego narodowego rozwoju wszystkich narodów.**

Kongres apeluje do demokracyi, aby rząd tymczasowy, przy zupełnem odrzuceniu odpowiedzialności za tegoż działalność popierała, jak długo on umacnia zdobycze rewolucyi, stara się je rozwinąć i swej zagranicznej polityki nie opiera na terytoryalnych ekspanzywnych usiłowaniach.

Kongres apeluje wreszcie do rewolucyjnej rosyjskiej demokracyi do odparcia z całą siłą wszelkiej próby rządu w kierunku zajęcia przeciwnego demokracyi stanowiska lub odstąpienia od przeprowadzenia przyjętych zobowiązań.

Czcheidze panem sytuacyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi ze Sztokholmu:

Panem sytuacyi jest obecnie Czcheidze. Dowodem tego jest fakt, że **Rada robotnicza i żołnierska uchwaliła jednogłośnie wśród burzliwych oklasków uchwałę, skierowaną przeciw rządowi prowizorycznemu, a za pokojem.**

Demonstracye pokojowe w Petersburgu

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

Dzienniki tutejsze donoszą z Kopenhagi:

Nowo utworzony Centralny Komitet robotniczy urządził w ulicach Petersburga **wielkie demonstracye pokojowe.** W pochodach niesiono czerwone sztandary z napisem: **Precz z wojną! Chcemy pokoju!**

Kiereński przeciw aneksyom.

(Telefonem).

Genewa, 17 kwietnia.

Rosyjski minister sprawiedliwości K i e r e n s k i j oświadczył korespondentowi paryskiego »Tempsa«, że jest przeciwnikiem wszelkich zdobyczy.

Aresztowanie gen. Rennenkampfa i ks. Golicyna.

(Telefonem).

Sztokholm, 17 kwietnia.

»N. Wremia« donosi:

Minister sprawiedliwości K i e r e n s k i j kazał aresztować generała Rennenkampfa i byłego prezydenta ministrów ks. Golicyna.

Misya amerykańska w Rosyi.

Kopenhaga, 17 kwietnia.

Jak donosi »Nowoje Wremia«, przybyła do Władywostoku misya amerykańska, która ma na miejscu zbadać, o ile można zwiększyć dostawy materyałów wojennych z Ameryki do Rosyi i czy jest rzeczą możliwą wysłać wojska do Rosyi.

Pomyślny moment dla rokowań pokojowych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 17 kwietnia.

»Allg. Handelsblad« wywodzi, że **podczas całej wojny nigdy nie było pomyślniejszej chwili dla rokowań pokojowych na podstawie, zadowalającej wszystkie strony wojujące, jak chwila obecna,** zwłaszcza że ogromne straty w okrętach i zapowiadanie się niepomyślnych zbiorów także i Anglię uczynią skłonniejszą do rokowań pokojowych.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają dnia 16 kwietnia 1917:

Wschodni teren wojny.

Nad Daramnesci c. i k. lotnik zestrzelił dnia 14 bm. nieprzyjacielski samolot »Nieuport«.

Wczoraj na Wołyniu **wystąpiła wzmożona działalność rosyjskiej artyleryi. Zresztą nic ważnego.**

Włoski teren wojny.

Na froncie doliny Fleims wtargnęła dziś wczas rano jedna z naszych szturmowych patroli w obszarze Cima di Boce do włoskiej pozycyi i wzięła do niewoli 7 oficerów i 124 żołnierzy

Południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 kwietnia.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, dnia 17 kwietnia.

Zachodni teren wojny.

Grupa ks. Ruprechta: **Na północny wschód od Croiselles nasz ogień powstrzymał siły angielskie, które miały ruszyć do ataku. Na północ** od gościńca Arras—Cambrais wojska **nasze atakiem wyparły nieprzyjaciela ku Lagnicourt i Boursis. Walczący tam Australczycy oprócz krwawych strat utracili 475 ludzi w jeńcach, 15 karabinów maszynowych oraz 22 dział, które zabrano i przez rozsadzenie zepsuto. Pod St. Quentin ogień działowy wzmógł się znowu.**

Grupa niemieckiego następcy tronu: **Między Oise i Aisne atak francuski pod Vauxaillon i Chivres, przygotowany ogniem, spełzł na niczem. Od Soissons do Reims i w zachodniej Szampanii walka ogniowa przy nadzwyczaj silnem współdziałaniu dział i miotaczy trwała długo. Po bezskutecznych atakach wywiadowczych nieprzyjaciela, wykonanych dnia 15 bm., dziś rozgorzała walka piechoty na wielką skalę.**

Grupa ks. wirtemberskiego Albrechta: **W dolinie lotaryńskiej i bramie Burgundzkiej wyprawy wojsk francuskich, skierowane przeciw naszym stanowiskom, pozostały bez skutku. — Między Soissons a Verdun nieprzyjaciel utracił wczoraj 11 samolotów. Były to przeważnie aparaty najnowszego typu (Spads).**

Wschodni teren wojny.

Naogół mała działalność bojowa. Tylko nad koleją z Kowla do Łucka artylerya rosyjska dała około 10.000 strzałów na nasze stanowiska. Oddziały, które ruszyły naprzód, odparto.

Front m a c e d o ń s k i: Nie zaszło nic szczególnego.

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Komunikat rosyjski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 kwietnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdanie nieprzyjacielskich sztabów generalnych: Rosya, dnia 13 bm.

Front z a c h o d n i: W Galicyi i w okolicy Ogierck zaatakował nieprzyjaciel po przygotowaniu działowem w kierunku na Sokal nasze pozycye i obsadził je, ale przedsięwziętem przez nas przeciwuderzeniem wyparliśmy go i położenie jest znowu dawniejsze. W okolicy Bohorodcza wykonali Austryacy atak gazowy przy pomocy chmur gazowych, które doszły aż do rzeki Bystrzycy i rozprószyły się bez wyrządzenia nam szkód. Następnie otworzyli Austryacy ogień działowy, podczas którego stwierdziliśmy zamieszanie w najprzedniejszych okopach nieprzyjaciela. Część Austryaków biegła w tył, inna część usiłowała z białą flagą zbliżyć się do naszych okopów. Ponieważ jednak Austryacy zostali przez własną artyleryę wzięci w ogień, pierzchli do swych okopów.

Na reszcie frontu wzajemny ogień i czynność lotnicza.

Front r u m u ń s k i i k a u k a s k i: Ogień karabinowy i rekognoskowanie.

L o t n i c t w o: W okolicy dworca Pogorelszyder, na linii Aleksandrowskiej, ściągnęli nasi lotnicy niemiecki samolot i wzięli lotników do niewoli.

Nasi lotnicy wykonali lot nad Horkohowem na wschód od Skolego oraz nad pobliską wąskotorową linią kolejową i zrzucili kilka tuzinów bomb.

Eskadra 16 niemieckich samolotów podjęła bezskuteczny lot na tyłach naszych linij w okolicy na północ od Mostergicz.

Dnia 14 kwietnia. Front z a c h o d n i: Ogień karabinowy i rozwiady. Ciężka artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała Brody, przyczem kilka osób cywilnych zginęło.

W rozmaitych odcinkach frontu opuściły wojska austryackie swe okopy, wywijały flagami, przyczem miały w rękach pakiety z papierami i usiłowały wołać na naszych żołnierzy. Nasza artylerya rozpędziła te grupy Austryaków szrapnelami.

Front r u m u ń s k i: Ogień karabinowy i działalność wywiadowcza. Liczni austryaccy dezerterzy, oficerowie i żołnierze, opowiadają, że Niemcy i Austryacy spodziewają się obecnie, iż robota rządu tymczasowego wywoła anarchię w kraju i zdezorganizuje armię rosyjską.

Front k a u k a s k i: Wymiana ognia i wywiady.

L o t n i c t w o: W okolicy Bohorodczan w Galicyi zestrzelili nasi lotnicy (lejt. Makejenko, chorąży Gujliszer, podoficer Janczenko) dwa niemieckie samoloty, przyczem zestrzelony przez por. Makejenkę aparat stanął w płomieniach.

Front r u m u ń s k i: Lotnik Reveltisso zestrzelił na wschód od Focsani niemiecki samolot.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 17 kwietnia.

Sprawozdanie sztabu generalnego z dnia 15 kwietnia.

Front m a c e d o ń s k i: W łuku Czerny, w okolicy Mogleny i na zachodnim brzegu jeziora Dojran dość żywy ogień działowy. Na całym froncie działalność lotnicza.

Front r u m u ń s k i: Na wschód od Mahmudia i na zachód od Isaccea słaby ogień artyleryi.

Atak lotniczy na Fryburg.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 kwietnia.

(Biuro Wolffa). W sobotę 14 bm. w południe nieprzyjacielska eskadra lotnicza, złożona z 15 samolotów, zaatakowała otwarte miasto Fryburg. O godz. 5 po południu powtórzyły też atak jeszcze dwie eskadry, liczące razem 23 samoloty. Ofiarą napadu padło kilkudziesięciu ludzi. **7 kobiet i 3 mężczyzn cywilnych i jeden żołnierz zginęli, 17 kobiet, 8 mężczyzn i 2 dzieci ranionych.** Lotnicy nieprzyjacielscy obrali za cel ataku nowy teatr miejski, głównie zaś zakłady i kliniki uniwersyteckie. Instytut anatomiczny jest ciężko uszkodzony. Dzięki skutecznej akcyi obronnej nie zdołano ataku wykonać w zupełności. Na jednym ze strąconych samolotów **wzięto do niewoli dowódcę ataku podpułkownika.** Zeznał on, że atak był odwetom za zatopienie torpedą okrętu »Gloucester Castle«.

Współdziałanie Ameryki z koalicyą.

(Telefonem).

Berlin, 17 kwietnia.

»B. Z. am Mittag« donosi z Kopenhagi:

Koalicya przedstawiła rządowi amerykańskiemu takie cele wojenne, na które Ameryka się zgadzała. **Ameryka wyraziła wskutek tego gotowość do współdziałania w operacyach wojennych koalicyi.**

Ameryka wobec państw neutralnych.

»Berliner Tageblatt« donosi z Rottedamu:

»Mornig Post« przynosi z Waszyngtonu wiadomość, wedle której senator K i n g postawił wniosek, ażeby departament handlowy udzielił Senatowi informacyi co do towarów, które podczas wojny szły do Niemiec przez Szwecyę, Norwegię, Danię, Holandyę i Szwajcaryę. Senator King oświadczył, że wystąpi z wnioskiem, ażeby rząd Stanów Zjednoczonych z a k a z a ł w y w o z u t o w a r ó w d o k r a j ó w n e u t r a l n y c h, k t ó r e m a j ą s t o s u n k i h a n d l o w e z N i e m c a m i.

Przewodniczący nowoutworzonego departamentu żywnościowego podał projekt, ażeby w s t r z y m a ć t r a n s p o r t y z b o ż a d o k r a j ó w n e u t r a l n y c h, k t ó r e g r a n i c z ą z N i e m c a m i.

»New York Times« wystąpiły z projektem powierzenia w tych krajach Amerykanom dozoru nad granicami. Jeżeliby te kraje sprzeciwiły się temu, w takim razie należy wstrzymać do nich dowóz z Ameryki.

Generał Ruzski o sytuacyi wojennej.

„Dziennik Polski" (Petersburg) z 28 marca przytacza z „Russkiej Woli" interesujący wywiad z generałem Ruzskim.

Przedewszystkiem — mówił generał — należy zbalić baśnie o zupełnem wyniszczeniu Niemiec pod względem żywnościowym, metalowym i ludzkim.

Nie wiem, jak żywią się Niemcy wewnątrz kraju, natomiast wiem, że tysiące jeńców, wziętych przez nas w czasie ostatniej ofenzywy na południe od jeziora Babit, byli syci i dobrze odżywieni. W czasie wspomnianej ofenzywy w ręce nasze dostały się znaczne zapasy żywności. Wszystko to wskazuje, że na froncie żołnierze niemieccy nie cierpią głodu. Ubrani i uzbrojeni są oni doskonale.

Oczywiście, rozumie się samo przez się, że fakt ten jest okupiony drogą ceną głodzenia i wyniszczania się całego kraju. Jednak niemiecki naród jest karny i cierpliwy. Należy przeto przypuszczać, że jego opór będzie się dalej przeciągać. — Śmieszną rzeczą jest mówić o głodzie metalowym w Niemczech, kiedy prawie dwie trzecie francuskiej metalurgii znajduje się w rękach niemieckich. Materyał ludzki jest u Niemców niewątpliwie silnie zużyty. Natomiast wzmogły się znacznie ich siły mechaniczne.

Rzecz prosta, wszystko to nie dowodzi wcale, aby siły Niemców były nie do pokonania. — Przeciwnie, nasi sprzymierzeńcy na zachodzie we wszystkich kierunkach przewyższyli Niemców. Dowodzi tego ostatnia ofenzywa francusko-angielska na froncie zachodnim. Jednakowoż powtarzam: przed nami stoi jeszcze wróg silny i uparty. Wszelkie łudzenie się opowiadaniami na temat osłabienia Niemców jest śmiertelnym grzechem. Wskutek niego to ponosiliśmy tyle szkód od samego początku wojny.

Na pytanie, jak długo potrwa jeszcze wojna, odpowiedział gen Ruzski:

W mojej sytuacyi trudno wdawać się w przepowiednie. Mogę tylko tyle powiedzieć, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, punkt ciężkości wojny znajduje się obecnie na froncie naszych sprzymierzeńców i tam też według wszelkich danych, Niemcom będzie zadany decydujący cios. Kiedy jednak to nastąpi i jak tam rozwiną się wypadki, trudno dziś orzec stanowczo.

Co się tyczy naszego frontu w obecnej chwili, to jak już wspomniałem, ofenzywa niemiecka możliwa jest tutaj każdej godziny.

Jednakowoż generał Ruzski wierzy, że wojska rosyjskie, dzięki wybornemu duchowi, jaki w nich panuje, będą w stanie stawić w danym razie opór wszelkim zakusom wroga.

Korupcya posłów prawicowych.

„Echo Polskie" (Moskwa) z 28 marca pisze: Pod przewodnictwem Rodzianki odbyła się wczoraj narada członków Dumy państwowej. Obrady otworzył Rodzianko, który w przemówieniu swojem oświadczył, iż na podstawie danych, posiadanych przez kontrolę państwa, okazało się, że kilku posłów do Dumy otrzymywało pieniądze z tajnego funduszu rządowego. Wobec tego należy wyjaśnić stanowisko Dumy i pogląd jej na ten przykry objaw. Po dyskusyi postanowiono jednomyślnie zażądać od posłów: Zamysłowskiego, Markowa 2-go, Derjugina, Krupieńskieo i Puryszkiewicza wyjaśnień w sprawie tej w terminie trzydniowym. W przeciwnym razie, lub w razie niezadowalniających wyjaśnień, zaproponowane zostanie złożenie pełnomocnictw poselskich.

Poseł Krupieńskij mandat swój złożył natychmiast.

Zjazd techników polskich.

Warszawa, 14 kwietnia.

Trzeciemu plenarnemu posiedzeniu zjazdu przewodniczył inż. J. Hausner. Pierwszy referat wygłosił p. St. Rutkowski »O zasadach pomiarów miast«. Drugi referent p. Aleksy Zagórski mówił »O stanie naszego pośrednictwa w organizacych samorządowych«. Wszystkie wnioski referenta zjazd przyjął bez dyskusyi, uchwalono nadto jako dezyderat, poprawkę p. St. Koszutskiego, o racyonalne zorganizowanie kredytu dla włościan i natychmiastowe wprowadzenie nauczania powszechnego na wsiach.

Zadania prawodawstwa miar w Polsce i ich związek były przedmiotem referatu p. Zdz. Rauszera. Referent przedstawił historyczny zarys miar w kraju naszym, omówił różnorodność miar i wag, zwrócił uwagę na konieczność wyrugowania miar rosyjskich i wprowadzenia miar metrycznych.

Po wysłuchaniu tego referatu zjazd uchwalił przyjąć po krótkiej dyskusyi wnioski referenta, a mianowicie: N. Z. T. P. wzywa komitet wykonawczy zjazdu do poczynienia wszelkich kroków, w celu jaknajśpieszniejszego ujednostajnienia i uproszczenia miar, obowiązujących w Królestwie Polskiem.

Sprawę ekspozytur technicznych, sądów, arbitrów i arbitraży międzynarodowych referował p. Ksawery Gnoiński.

Na popołudniowem posiedzeniu referaty wygłosili pp. Ruśkiewicz, Hausner, A. Wierzbicki i J. Dmochowski.

Zdobycze Rusinów w Rosyi.

Lwowskie „Diło" z dnia 15 b. m. przynosi interesujące informacye, wyjęte z „Kijowskiej Myśli" o nowych koncesyach rządu rewolucyjnego dla Rusinów, z właszcza w zakresie języka ruskiego w szkolnictwie: Według doniesienia „Kijowskiej Myśli", minister oświaty Manuiłow wydał rozporządzenie, w myśl którego: w szkołach ludowych na Ukrainie zaprowadzona zostaje nauka w języku ruskim, przy zabezpieczeniu praw mniejszości narodowych; język rosyjski jest obowiązkowym przedmiotem, począwszy od drugiego roku nauki. W seminaryach nauczycielskich i instytutach na Ukrainie wprowadza się nauczanie języka ruskiego, literatury, historyi i geografii Ukrainy. W wyższych zakładach naukowych zaprowadza się katedry języka ruskiego, literatury, historyi i prawa. — Rozporządzenie to jednak nic nie mówi o szkołach średnich. Zreszta rozporządzenie to jest tymczasowe. Jednocześnie „Kijowska Myśl" donosi, że kijowska rada miejska, po wysłuchaniu deklaracyi zjednoczonych ukraińskich organizacyj, domagających się, aby do rady miejskiej weszli przedstawiciele narodu ukraińskiego, uchwaliła jednogłośnie kooptować jako członków, przedstawicieli tych organizacyj: prof. Michała Hruszewskiego, znanego historyka ruskiego, dalej Iwana Steszenko, lekarza Antonowicza i robotnika Tertycznego.

Dalej donosi „Kijewskaja Myśl", że dnia 10 b. m. miał się odbyć w Płoskirowie zjazd ukraiński.

Z Rady m. Krakowa.

Wczorajsze posiedzenie Rady m. rozpoczęło się o godzinie wpół do 7 wieczorem.

100-letnia rocznica zgonu Tadeusza Kościuszki.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos przydent dr Leo, przypominając, że w roku bieżącym przypada setna rocznica zgonu Tadeusza Kościuszki, którego imię i działalność związano są ściśle z historyą Krakowa. Prezydent przedkłada przeto wniosek, domagający się, aby Rada m. uchwaliła i w roku bieżącym, jako w roku setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki urządzić w Krakowie podniosły obchód nar. ku czci zmarłego bohara. Wniosek domaga się zarazem upoważnienia dla prezydyum do stworzenia komitetu, któryby mógł w drodze kooptacyi objąć szersze sfery obywatelskie naszego miasta. Komitet ten nawiązałby także porozumienie z innemi miastami polskiemi.

R. m. Turski, nawiązując do przemówienia prezydenta poruszył sprawę pomnika Tadeusza Kościuszki, która oddawna utknęła. Komitet budowy pomnika nie mógł przez dłuższy czas, wskutek wojny, akcyi swej prowadzić. Wniósł jednak swego czasu prośbę do Rady miejskiej, która uchwaliła przyczynić się znaczniejszą kwotą do budowy pomnika. — Komitet przeprowadził wtedy wszelkie studya i badania. Na tem jednak cała sprawa stanęła. Obchód rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki powinien być ściśle związany z jakimś aktem, któryby świadczył, że sprawa budowy pomnika nareszcie z miejsca ruszyła. Mowca zwraca się do prezydenta z prośbą, aby poparł sprawę budowy pomnika.

R. m. Konopiński przypomina, że istnieje prawomocna uchwała Rady miejskiej, zezwalająca komitetowi na postawienie pomnika Kościuszki na Rynku w zachodniej jego części, od strony ulicy Szewskiej. Wybrano też osobną komisyę, której skład uwidoczniony być musi w protokołach Rady, a która, już bez ponownego odwoływania się do Rady, upełnomocniona została do wytyczenia w tej części Rynku punktu, w którym założone być miały fundamenta pod pomnik. Komisya ta zarządziła nawet perspektywiczne zdjęcia tej strony Rynku, lecz zanim powzięła ostateczną uchwałę, wybuchła wojna i wszystko poszło w odwłokę. Byłoby więc wskazane, aby z powodu tegorocznej uroczystości sprawę tę, o ile możności, naprzód posunąć.

Prezydent dr Leo, odpowiadając obu mowcom, zaznacza, że zadaniem komitetu obchodu rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki będzie zastanowić się nad programem obchodu. Komitet tem zastanowi się jednak, czy i o ile położenie kamienia pod pomnik Kościuszki ma wejść do programu uroczystości. Sądzi też, że wszyscy pracować będą przy urządzaniu tej uroczystości pod hasłem zgody i harmonii. Jednak ze względu na stosunki wojenne, nie może być mowy o jakichś wspaniałych uroczystościach. Chodzi tylko o urządzenie poważnego, godnego bohatera obchodu.

Rada miejska następnie jednogłośnie uchwaliła udzielić prezydyum żądanego w tym kierunku upoważnienia.

O stałe posady nauczycielskie w Krakowie.

R. m. Nowak Stan. w interpelacyi do prezydenta omawia sprawę konkursów, ogłoszonych przez Radę szkolną krajową na stałe posady dla nauczycieli w szkołach ludowych krakowskich. Konkurs ten upłynął z końcem r. ub. Na podstawie tego konkursu obsadzono wiele posad w kraju, w Krakowie jednak sprawa ta ugrzęzła w Radzie szkolnej okręgowej, która w r. b. nie zebrała się jeszcze na posiedzenie. Mowca interpeluje prezydenta dra Lea, dlaczego sprawy tej dotąd nie załatwiono?

Prezydent Leo oświadcza, że sprawą tą natychmiast się zajmie i zarządzi posiedzenie Rady szkolnej okręgowej.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

Rozszerzenie gazowni miejskiej.

Sprawę rozszerzenia gazowni miejskiej referanmo licznych ulepszeń nie może podołać swemmio licznych ulepszeń nie może podołać swemu zadaniu. Komisya gazowo-elektryczna uzyskała przeto do przekonania, że należy wybudować nową wielką gazownię. Zakupiono w tym celu grunta i wypracowano już nawet plan generalny. Niestety wykonanie tego postanowienia przeszkodził wybuch wojny. Nowa gazownia miała stanąć poza miastem. Ponieważ jednak tak wielkiej budowy nie można przeprowadzić w dwóch, a nawet trzech latach, postanowiono na razie ograniczyć się do rozszerzenia istniejącej gazowni.

Po referacie wiceprez. Sarego Rada m. uchwaliła wnioski przedłożone przez komisyę gazowo-elektryczną w sprawie natychmiastowego rozszerzenia gazowni miejskiej kosztem 410.000 koron. Inwestycye te obejmują: a) rozszerzenie budynku istniejącej czyszczalni, b) przebudowę istniejących oczyszczalników i budowę nowego oczyszczalnika, c) wykonanie alarmowego syfonu bezpieczeństwa, d) wybudowanie na miejscu starych pieców — pieców nowych o zwiększonej sprawności.

Do przeprowadzenia tych inwestycyj upoważniono komisyę gazowo-elektryczną.

Inwestycya ta pokrytą zostanie z pożyczki zaciągnąć się mającej w Wojennym Banku miejskim, lub innej instytucyi kredytowej w kwocie 410.000 K.

Poprawa bytu funkcyonaryuszów miejskich.

Z kolei st. radca mag. dr Sikorski referował sprawę polepszenia warunków bytu dla pomocników kancelaryjnych, woźnych prowizorycznych i robotników dziennych magistratu.

W dyskusyi nad tym referatem zabrał głos r. m. Kosobucki, który domagał się przyznania robotnikom miejskim większej racyi chleba, są oni bowiem tak wycieńczeni z powodu złego odżywiania się, że nie są wprost zdolni do pracy; mowca domagał się też zaopatrzenia ich w węgiel.

R. m. Porębski proponuje zorganizowanie osobnych sklepów sprzedaży artykułów aprowizacyjnych wyłącznie dla robotników miejskich, którzy dziś po kilka godzin dziennie wystają przed sklepami.

Wiceprez. Federowicz odpowiadając zaznacza w sprawie chleba, że gmina jest tylko instytucyą rozdzielczą, a rozdział chleba i mąki wykonuje w myśl przepisów. Wnioski gminy co do przyznania kart dodatkowych dla ciężko pracujących są badane bardzo skrupulatnie. Niedawno zgłosiła gmina wniosek o przyznanie kart dodatkowych dla robotników zakładu czyszczenia miasta, dotąd jednak nie otrzymała odpowiedzi. W sprawie węgla prezydyum otrzymało z Centrali handlowej zawiadomienie, że z rozporządzenia władz centralnych wszystkie nadchodzące do miasta transporty węgla rekwiruje wojskowość dla zakładów wojskowych i instytucyj publicznych, jak n. p. gazownia lub elektrownia. Prywatnym składom nie wolno wydawać żadnych zapasów.

Po dalszej dyskusyi, w której przemawiali r. m. St. Nowak i J. Chwastek, Rada uchwaliła wnioski prezydyum w sprawie polepszenia wynagrodzenia dla pomocników kancelaryjnych i robotników magistratu wraz z dodatkowemi wnioskami r. m. Kosobuckiego i Porębskiego.

Postępowanie pokojowe w sądach wojskowych.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Naczelna Komenda armii przywróciła z dniem 16 b. m. w sądach wojskowych kilku okręgów, między tymi w okręgach krakowskiej Komendy wojskowej postępowanie karne według norm pokojowych. Z chwilą tą przestał istnieć sąd polowy krakowskiej Komendy wojskowej, a w jego miejsce powstały cztery inne sądy wojskowe, a mianowicie sądy: dywizyjny i brygadyjny dla c. i k. wspólnego wojska, oraz dywizyjny i brygadyjny dla c. k. strzelców — (dawnej obrony krajowej).

Do kompetencyi tych ostatnich sądów strzeleckich należy rozpatrywanie spraw karnych przeciw osobom cywilnym w Krakowie i okręgu Komendy wojskowej, o przestępstwa ustawą karną i rozporządzeniami wojennymi poddane orzecznictwu sądów wojskowych. Postępowanie pokojowe przewiduje — analogicznie od postępowania przed cywilnymi sądami karnymi — cały szereg środków prawnych, tok instancyi, jawność rozprawy i t. d.

Sąd ten — największy w całej monarchii — urzęduje w domu pod l. 3 przy ulicy Warszawskiej. Naczelnikiem jest podpułkownik-audytor Ludwik Izierski, kierownik byłego sądu polowego Komendy wojskowej, prokuratorem major-audytor dr Licht z Pragi. W skład sądu wchodzi około czterdziestu sędziów wojskowych.

C. i k. sąd dywizyjny urzęduje jedynie tylko w sprawach przeciw osobom wojskowym, należącym do c. i k. krakowskiej Komendy wojskowej.

Kronika.

Kraków, 17 kwietnia.

Deszcz i wiatr. Brzydka niespodzianka spotkała wczoraj Krakowian ze strony tak zwanej pogody. Po ciepłym deszczyku i wietrze wiosennym w niedzielę, przyszła wczoraj z zachodu wichura gwałtowna, zimna i przenikliwa z deszczem, zacinającym ostro w twarze. Wicher szamotał drzewami, szarpał drzwiami i oknami — gdzieniegdzie nawet wyrwał i potłukł otwarte niebacznie — na ulicach wyprawiał niemożliwe figle ze strojami damskimi. Jednocześnie był on tak zimny, że obniżył temperaturę o kilka stopni, tak, że wieczorem termometr wskazywał już tylko 5 stopni ponad zerem.

Komitet parafii Maryackiej opieki nad ubogimi odbędzie pełne posiedzenie pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Symona we wtorek, dnia 17 b. m., o godzinie 5 po południu w lokalu sekretaryatu, plac Maryacki l. 2, II. piętro.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w domu Towarzystwa przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 4 posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) dr Rychliński: »Przedstawienie chorych z oddziału położniczo-ginekologicznego szpitala św. Łazarza«; 2) dr Blassberg: »O nerwicach serca i stanach pokrewnych« (wykład).

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po raz trzynasty »Kaligula« K. Rostworowskiego z p. Leonardem Bończą w roli tytułowej a panną Łuszczkiewicz, jako Lollią. Świetny dramat tak entuzyastycznie przyjmowany i od premiery wypełniający stale teatr do ostatniego miejsca, powtórzony będzie w bieżącym tygodniu jeszcze w piątek. Jutro wznawia teatr miejski doskonałą komedyę Gabryeli Zapolskiej: »Moralność pani Dulskiej« z pp.: Czarnecką, Pancewiczową, Kamińską, Majdrowiczówną, Górską, Jednowskim i Biegańskim w rolach głównych.

We czwartek wraca na afisz »Pigmalion« B. Shaw'a, którego świąteczne wznowienie odniosło znaczny sukces.

Koncert Maurycego Rosenthala, jednego z najgłośniejszych pianistów, zapowiedziany na piątek, 20 b. m., obudził w naszem mieście wyjątkowe zainteresowanie. Rosenthal, który przez przyjazd do Krakowa przerywa cykl koncertów historycznych, odbywających się obecnie w Wiedniu, na koncercie krakowskim odegra utwory, którymi zdobywa zawsze największe sukcesy, a więc: Brahmsa »Sonatę F-moll«, »Capriccio H-moll«, »Gawot Glucka«, »Waryacye na temat Paganini'ego«; Schumanna: »Schummerlied i Traumeswirren«; Mendelssohna: »Trzy pieśni bez słów«, cykl poematów Chopina, oraz na zakończenie utwór własny: »Humoreskę na temat walca Jana Straussa«. Chcąc zapewnić artyście pełne powodzenie, poczyniło »Krakowskie Biuro Koncertowe« starania o jeden z najlepszych fortepianów, jakimi rozporządza Kraków. Nieliczne bilety są do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, linia A—B. Bilety zamówione a nieodebrane sprzedawane będą od środy, to jest 18 b. m.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Program wykładów na tydzień bieżący jest następujący: Poniedziałek, dnia 16 b. m., prof. Jan Tarczałowicz: »Wit Stwosz autorem miedziorytów, znaczonych głoską »W« (z ilustracyami). Wtorek, dnia 17 b. m., dr Szyjkowski: »Dzieła Moliera«. Środa, dnia 18 b. m., dyrektor Kopera: »Architektura odrodzenia w XVI. wieku w Polsce z uwzględnieniem architektury drewnianej«. — Czwartek, dnia 19 b. m., profesor Olszewski: »Dzieła Rubensa« (z ilustracyami i rysunkami). Piątek, dnia 20 b. m., profesor Lewenberg: »Trubadurzy, aponifonia«. Niedziela, dnia 22 b. m., o godz. 11 przed południem, dr Szyjkowski: »Złoty wiek literatury francuskiej«; o godzinie 6 wieczorem, redaktor Prokesch: »O »Kaliguli« Rostworowskiego (po raz drugi). — Wykłady odbywają się w dnie powszednie o godzinie 6 wieczorem. Wstęp 1 K, młodzież kształcąca się płaci 40 h.

Karty cukrowe dla powiatu krakowskiego. Od dłuższego czasu ludność wiejska powiatu krakowskiego żali się na brak cukru w mieście, który wykupują na podstawie takich samych kart, jak w Krakowskiem, mieszkańcy powiatów: myślenickiego, wielickiego i t. d. Kontyngent ten dla ludności powiatu krakowskiego jest ściśle wyznaczony, dlatego celem usunięcia tego braku należałoby karty cukrowe zaopatrywać pieczęcią starostwa krakowskiego i wtedy je ludności rozdawać. Obecnie kupcy nie są w stanie na podstawie analogicznych kart skontrolować, czy kupujący mają prawo nabywać cukier w Krakowie, czy też w innem powiatowem mieście.

Nowe wzory kart polowych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie podaje do wiadomości, iż, według rozporządzenia ministerstwa handlu, zamierzoną jest zmiana nakładu kart polowych, wysyłanych do armii w polu. Kartki te sporządzone będą z papieru szarego. Obowiązujący dotychczas kolor różowy zachowany zostanie jedynie dla kart, wysyłanych z pola do kraju. Celem zużycia istniejących zapasów znajdzie powyższe zarządzenie zastosowanie dopiero za kilka miesięcy. Drukarnie, oraz prywatni nakładcy, otrzymać mogą wzory nowych kart polowych w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Lichwa tytoniowa. Wczoraj przytrzymała policya tutejsza na placu Nowym na Kazimierzu Adama Nawrockiego ze Słomnik, który niósł kilka paczek cygar na wywóz do Królestwa Polskiego. Płacił on za 100 sztuk cygar w trafice na Kazimierzu po 24 K, zamiast po 5 K. Policya wdrożyła dochodzenie.

Porzucone zwłoki noworodka na cmentarzu. — Wczoraj aresztowała policya krakowska służącą Zofię Siwkównę, która wrzuciła zwłoki swojego nieślubnego dziecka do pewnego grobowca na cmentarzu. Zwłoki te odnaleziono już w stanie zupełnego rozkładu. Przewieziono je do zakładu medycyny sądowej.

Przesyłki spóźnione. Dyrekcya poczt ogłasza: Z dniem 20 b. m. zaprowadza się przy urzędzie pocztowym Kraków 1 (główny urząd pocztowy), oraz przy urzędzie pocztowym Oświęcim 1 (miasto) pogotowie służbowe dla przyjmowania tak zwanych »przesyłek spóźnionych«, a mianowicie: listowych przesyłek zapisanych i przekazów telegraficznych poza zwykłemi godzinami urzędowemi. Za każdą taką przesyłkę należy uiścić przy nadaniu gotówką, oprócz zwykłych opłat, specyalną należytość za spóźnione nadanie w kwocie 25 h.

Z kraju.

Fundacya pocztowa. »Gazeta Pocztowa«, organ zawodowy pocztmistrzów i ekspedyentów, donosi w numerze marcowym, że Wydział uchwalił z funduszów bursy wydzielić na razie 2.000 K i utworzyć z tej kwoty stypendyum imienia ś. p. prezydenta Jana Seferowicza, chcąc dać w ten sposób wyraz wdzięczności za zasługi, jakie ś. p. Jan Seferowicz położył dla pocztmistrzów i ekspedyentów. Z fundacyi tej mają korzystać dzieci funkcyonaryuszów pocztowych.

Nowy Sącz, 12 kwietnia. (»Święcone« dla legionistów. — Pożegnanie lekarza legionowego).

W drugi dzień tegorocznych świąt Wielkanocnych panie z komitetu Opieki legionowej podejmowały w »Gospodzie« gościnnie i serdecznie wszystkich w Nowym Sączu przebywających na leczeniu i czasowo bawiących na urlopie legionistów.

Dnia następnego, we wtorek wielkanocny, staraniem tego Komitetu i Ligi kobiet urządzone w dużej sali pawilonu kolejowego wspólne »Święcone« dla braci legionowej. Prócz »szpitalników«, przybyli »urlopnicy«, oraz z zaproszonych gości komendant szpitala obrony krajowej major-lekarz dr Sikorski, kapitan 4 p. p. Legionów polskich Pieracki, lekarz legionowy porucznik dr Kucharski, delegat Departamentu wojskowego p. Schiffler, radca Dutczyński, Kobak i reprezentant kolejarzy p. Bielak.

Podczas tej uroczystości »Święconego« wygłoszono szereg przemówień na temat walk Legionów polskich, celu ich powstania, obecnych wypadków wojenno-politycznych i t. p. Przemawiali: major p. dr Sikorski, dr Kucharski, kapitan Pieracki, p. Schiffler, imieniem Ligi kobiet p. Wusatowska i imieniem legionistów sierżant Zubrzycki, Bugajski i Biedroń. W trakcie przemówień z żalem żegnano lekarza legionowego p. dra Kucharskiego, który z powodu zwinięcia tutejszego oddziału legionowego, został powołany do służby w swoim pułku i w najbliższych dniach wyjeżdża. Przy tej sposobności obecni legioniści zgotowali p. drowi Kucharskiemu serdeczną owacyę, dając tem wyraz wdzięczności za niezwykle troskliwą pomoc lekarską i prawdziwie ojcowską opiekę. *(S).*

Kuchnie wojenne we Lwowie. Dochód kuchni wojennych we Lwowie za marzec wyniósł 102.859 koron, wydatki wyniosły 54.430 kor. Na konferencyi komitetu tych kuchni, pod przewodnictwem komendanta miasta, generała Rimla, omówiono sprawę otwarcia kuchni dla dziatwy lwowskich szkół średnich, która okazała się wobec panującej nędzy konieczną. Na opędzenie kosztów tej kuchni potrzeba najmniej miesięcznie 15.000 kor. — Młodzieży tej dokucza głód, dlatego wskazana jest akcya najrychlejsza. Kuchnie te podług możności zostaną ulokowane w »Narodnym Domu«, a po części także w razie potrzeby w »Domu akademickim« i w lokalu kawiarni »Metropol«. Dotąd zgłosiło się po bezpłatne obiady z tych kuchni 270 uczniów gimnazyalnych, spodziewają się, że liczba ich dojdzie do 500.

Wykrycie zbrodni na cmentarzu lwowskim. Na cmentarzu stryjskim we Lwowie, starym i zacisznym, bawiący się tam chłopcy odkryli przypadkiem zbrodnię, popełnioną w ostatnich dniach na niemowlęciu. Obok grobu leżały zwłoki dziecięcia, które prawdopodobnie zostało uduszone. Zwłoki owinięte były w ręcznik z monogramem, a znajdowały się już w początkach rozkładu. Wieczorem przy blasku pochodni udała się tam komisya policyjno-lekarska. Zwłoki odwieziono do instytutu medycyny sądowej.

Kronika warszawska.

Usunięcie pomnika Paskiewicza. Nasz korespondent warszawski donosi pod datą 14 b. m.: Po usunięciu »pomnika hańby«, tak zwanego zielonego pomnika, przyszła kolej na drugi ślad smutnych czasów Warszawy, kiedy to publicznie zwycięzca kazał się w spiżu gloryfikować. Na wczorajszem posiedzeniu magistrat uchwalił ponowić projekt usunięcia pomnika ks. Paskiewicza-Erywańskiego przy Krakowskiem Przedmieściu i ustawić na tem miejscu pomnik ks. Józefa Poniatowskiego, dłuta Thorwaldsena. Pomnik ks. Józefa jest obecnie w Homlu. Obecny właściciel Homla, p. Bałaszow — jak wiadomo — złożył w swoim czasie uroczyste oświadczenie, iż w chwili, gdy nadejdzie pora odpowiednia, gotów będzie zwrócić narodowi polskiemu cenne dzieło Thorwaldsena, ufundowane ze składek narodowych. Magistrat uchwalił poczynić niezwłocznie odpowiednie kroki w celu wprowadzenia projektu w wykonanie.

Z teatrów warszawskich. Z pośród ostatnich nowości, wprowadzonych na repertoar teatrów warszawskich, wyróżniające powodzenie zdobyła sztuka K. Błeszyńskiego pod tytułem: »Badyle i pąki«, mające za temat dawne stosunki szkolne w Królestwie Polskiem za czasów rosyjskich. Sztukę tę, którą wystawił Teatr Polski, grano kilkanaście razy z rzędu. Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie »Uczta Herodyady« Kasprowicza.

Teatr Letni wznowił z powodzeniem efektowny melodramat: »Roznosicielka chleba«.

Teatr Rozmaitości ma na repertoarze »Śluby panieńskie« Fredry i »Zasadzkę« Kistemackersa.

Ze świata.

Cieszyńskie „równouprawnienie" językowe. Zarząd gminy m. Cieszyna, z Niemców złożony, antycypuje już niejako wprowadzenie niemieckiego języka państwowego i teraz, kiedy nawet w Prusiech obiecano polskiemu językowi równouprawnienie, rządcy gminy cieszyńskiej odmawiają mu tego — na polskim Śląsku. Mianowicie „Dziennik Cieszyński" z 15 b. m. donosi w tej sprawie:

„W tych dniach zgłosił się do gminy wychowanek polskiego urzędowego gimnazyum cieszyńskiego, prosząc o podpis gminy na świadectwie ubóstwa, potrzebnem mu do uzyskania zwolnienia od czesnego. W urzędzie gminnym jednak zaświadczenia gminy mu odmówiono, powiadając, że świadectwo musi być napisane w języku niemieckim. — Przed wojną podpisywano świadectwa ubóstwa w języku polskim, dopiero obecnie w trzecim roku wojny gmina cieszyńska zaprowadza nowość i żąda języka niemieckiego dla papierów i dokumentów! Dyrekcya c. k. gimnazyum polskiego powinna w tej sprawie zwrócić się do władzy politycznej z żądaniem wywarcia odpowiedniego nacisku na urząd gminny".

Powstanie wielkiej fabryki wagonów na Śląsku. Jak donoszą z Frysztatu, powstało nowe Towarzystwo akcyjne z kapitałem na razie 5 milionów koron dla budowy wielkiej fabryki wagonów we Frysztacie. Fabryka stanie opodal stalowni. Finansuje wspomniane Towarzystwo Anglobank; fabryka sama ma być gotowa do 1½ roku, czyli, że z końcem 1918 roku pójdzie już zapewne w ruch. Obliczona na razie na wyrób 3.000 wagonów, skonstruowaną będzie na ogromną skalę.

Z nową fabryką przybędzie do Frysztatu kilkadziesiąt rodzin urzędniczych i kancelaryjnych, jak również wielka liczba wyszkolonych sił robotniczych i fachowych. Wzrośnie więc drożyzna, spotęguje się brak prowiantów, cena ziemi i domów we Frysztacie i w okolicy pójdzie w górę. Wogóle uprzemysłowienie Śląska, i tak już zasianego fabrykami, idzie coraz dalej, ze wszystkiemi dodatniemi i ujemnemi stronami tego rozwoju

Czarnogórcy na Śląsku. Jak donoszą dzienniki śląskie, w tych dniach przybyło do Trzyńca do 100 Czarnogórców, mężczyzn i kobiet. Mieszkają oni w barakach p. Fuldy, a pracują w przedsiębiorstwie trzynieckiem. Są wśród nich chłopy rosłe i silne, tak samo kobiety, są jednak i starcy do lat 60, z których prawdopodobnie zbyt wiele pociechy przy pracy nie będzie. Czarnogórcy ci chodzą po domach, prosząc o karty chlebowe. Rozmówić się z nimi jest wcale łatwo.

Żądania żołnierzy rosyjskich. Jak donosi »Berliner Lokal-Anzeiger« ze Sztokholmu, żołnierze w prowincyonalnych miastach Rosyi popełniają gwałty. Objawili także cały szereg życzeń, trochę niespodziewanych. I tak żądają bezpłatnego wstępu do teatrów, kinów, sal koncertowych, tudzież bezpłatnej jazdy koleją w pierwszej klasie. W niektórych miastach przemocą przeprowadzili swoje żądania.

Powodzie w Rosyi południowej. »Berliner Lokal-Anzeiger« donosi ze Sztokholmu: Wedle wiadomości z Petersburga, z powodu bardzo śnieżnej zimy, wzbierają obecnie rzeki w południowej Rosyi i grożą powodziami. Don i Doniec zalały już liczne nadbrzeżne miasta i wsie.

Zasypanie kolei przez górę św. Gotarda. Pod Ambri koło Airolo spadły ogromne lawiny, które zasypały część kolei św. Gotarda. Zarząd kolei obawia się usunięcia się ziemi. Ruch odbywa się przez przesiadanie.

Pięćdziesięciolecie maszyny do pisania. W roku bieżącym upływa lat 50 od chwili, gdy w Ameryce skonstruowano pierwszą maszynę do pisania, a przecież dziś wydaje się nam ona tak nierozdzielnie złączoną z naszą cywilizacyą, że trudno nam sobie wyobrazić, jakbyśmy bez niej żyć mogli. — Według statystyki z roku 1909, w Anglii z pisania na maszynie utrzymuje się obecnie 200 do 300 tysięcy ludzi. W Niemczech należałoby tę cyfrę podwoić, w Ameryce będzie ona pięć razy tyle wynosić. Ręką pisane listy handlowe są już dziś coraz większą rzadkością, a niedalekim jest czas, gdy je będziemy uważać za zabytki muzealne. Historya maszyny do pisania liczy sobie kilkaset lat, ale właściwe jej dzieje poczynają się z rokiem 1867 w którym Soulé i Glidden zbudowali pierwszą maszynę, która jednak do praktycznego użytku jeszcze się nie nadawała. W następnym roku obaj ci wynalazcy usunęli się w zacisze, a studya dalsze podjął Densmore. Zbudowano przeszło 25 modeli i poddano je próbom przez stenografów, aż wreszcie, pomimo różnych niepowodzeń, udoskonalono maszynę w roku 1872 do tego stopnia, że amerykańska fabryka broni Remingtona mogła podjąć fabryczne jej wykonywanie. Ale i wtedy jeszcze pięć lat dalszych poświęcić musiano na udoskonalenie systemu, dopóki nie stała się ona nie tylko przydatną do swego celu, ale nadającą się do fabrykacyi. Odtąd dwa tylko państwa, a mianowicie: Ameryka i Niemcy zajęły się fabrykacyą maszyn do pisania, podczas gdy nawet w krajach o wysoko rozwiniętym przemyśle fabrycznym, jak Szwajcarya, lub Anglia, próby wszelkie spełzły na niczem. Kilka fabryk maszyn do szycia i rowerów próbowało podjąć wyrób maszyn do pisania, ale okazało się to niezbyt łatwem. Jeżeli fabryka jakaś chce podjąć się wyrobu maszyn do pisania, albo, gdy istniejąca fabryka maszyn do pisania chce stworzyć nowy model, musi się przygotować na pracowanie przez szereg lat bez zarobku. Przedewszystkiem należy ustalić kwestyę systemu. Na to trzeba poświęcić najmniej trzy lata. Jak problematyczną jest ta robota, okazuje ta okoliczność, że taka stara i doświadczona fabryka maszyn

jk Remington, borykała się przez dziesięć lat z niedanym kompletnie modelem.

Odznaczenia w »Czerwonym Krzyżu«. Arcyksiążę Franciszek Salwator, jako zastępca protektora »Czerwonego Krzyża«, nadał odznakę honorową »Czerwonego Krzyża« II. klasy z dekoracyą wojenną: Wandzie Ustyanowskiej, Juliuszowej hr. Tarnowskiej, p. Józefie Starzyńskiej, p. Julii bar. Jorkasch-Kochowej, p. Oldze Baczyńskiej, p. Betty Parnesowej, p. Helenie Machekowej, wszystkim z wydziału krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża«. Dalej p. radcy dworu Aleksandrowi Barwińskiemu i p. drowi Edwardowi Strojnowskiemu, dyrektorowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, jako członkom wydziału krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża« za znakomite usługi, położone około rozwoju tej instytucyi w czasie obecnej wojny.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

We wtorek, dnia 17 b. m.: »Kaligula«, dramat K. Rostworowskiego.

We środę, dnia 18 b. m.: »Moralność pani Dulskiej«, komedya G. Zapolskiej.

We czwartek, dnia 19 b. m.: »Pigmalion«, komedya B. Shaw'a.

W piątek, dnia 20 b. m.: »Kaligula«, dramat K. Rostworowskiego.

W sobotę, dnia 21 b. m.. (Nowość, po raz pierwszy): »Pułaski w Ameryce«, cztery obrazy dramatyczne Adolfa Nowaczyńskiego.

W niedzielę, dnia 22 b. m., po południu: »Sawantki«, komedya Moliera; wieczorem: »Pułaski w Ameryce« A. Nowaczyńskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We wtorek, dnia 17 b. m.: Wieczór Niny Dolli.

We środę, dnia 18 b. m., po południu: »Śnieżyczka i siedmiu karłów«; wieczorem: »Księżniczka czardasza«, operetka E. Kalmana.

We czwartek, dnia 19 b. m.: (po raz pierwszy): »Popychadło« Jana Szutkiewicza.

W piątek, dnia 20 b. m.: »Domek trzech dziewcząt«, operetka H. Berte'go.

W sobotę, dnia 21 b. m., po południu: »Grube ryby«, komedya M. Bałuckiego; wieczorem: »Królowa kina«, operetka J. Gilberta.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Komitet opieki nad byłymi legionistami: Notaryusz Antoni Bahr 31 K zebranych przez sędziego Beranka.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Walenty Dziedzic 1000 K zebranych w urzędzie podatk. w Mościskach przy wypłacie zasiłków: N. N. 4 K.

Na Dom Polski w Mor. Ostrawie: Antoni Gramatyka 5 K.

Dla M. P.: N. N. 1 K; M. K. 6 K; Zbyszek i Jerzy Ruebenbauer 5 K.

Kupiectwo przeciw rozporządzeniu o lichwie cen.

Rozporządzenie z 24 marca b. r., które zaostrza przepisy, zmierzające do zwalczania lichwy cen w zakresie artykułów niezbędnych, wywołało w kołach kupieckich konsternacyę. Wiedeńska Izba handlowa odbyła w tej sprawie plenarne posiedzenie. Referent Lemberger zaproponował naglącą rezolucyę, któraby stwierdziła zaniepokojenie kupiectwa wskutek niepewnego stanu prawnego, wprowadzonego przez nowe rozporządzenie. Rezolucya zarzuca, że rozporządzenie zaostrza kwalifikacye karne i wymiar kary a nie daje rękojmi co do sprawiedliwej oceny czynów karygodnych, wypowiada dalej, że przepisane w rozporządzeniu urzędy dla badania cen, nie mogą funkcyonować nienagannie i ochraniać równomiernie konsumenta i kupca.

W dyskusyi mowcy podnosili, że zaniepokojenie zapanowało właśnie w sferach solidnego, prawowitego kupiectwa, które się czuje pokrzywdzonem, podczas gdy właściwi lichwiarze nie są więcej zagrożeni, niż dawniej. Dziś żaden kupiec nie może sobie zdać sprawy z tego, jak daleko może się posunąć w kalkulacyi, aby nie popaść w konflikt z rozporządzeniem. Dalej podniesiono, że istnieje obawa, iż zaraz po wejściu rozporządzenia w życie, t. j. od 15 kwietnia b. r., niezbędne artykuły już się na rynku nie pojawią, podobnie jak to się dzieje po każdem ustanowieniu cen maksymalnych. Uskarżano się, że rząd nie zasięgał opinii interesowanych kół przed wydaniem rozporządzenia. Zwłaszcza dotyczy to producentów i handlarzy gotowemi fabrykatami. którzy przy najmniejszych przekroczeniach swoich zysków pokojowych są narażeni na kary, podczas gdy producentowi surowców wolno żądać cen o wiele wyższych.

Jeden z mowców twierdził, że zaniepokojeni są także konsumenci, gdyż widzą, że porządny kupiec raczej zamknie swój sklep, niż żeby się wystawiał na dochodzenia sądowe. Oczywiście wtedy nie będzie można dostać niezbędnych artykułów i publiczność będzie się musiała udawać do tych, którzy sobie i tak nic nie robią z przekraczania ustaw. Inny mowca powiedział: »mogłaby nastąpić taka kłopotliwa sytuacya, że prawowity handel przez 10 następnych tygodni ewentualnie odmówi sprzedaży niezbędnych środków żywności i karmy«.

Pierwszy sekretarz Izby, radca rządowy Tayenthal wskazał na to, że w Niemczech wielkie i średnie gminy występowały przeciw urzędom badającym ceny, ponieważ po orzeczeniach tych urzędów co do cen odnośne towary wcale już do tych gmin nie nadchodziły. Szkodliwe skutki rozporządzenia z 24 marca pokazują się już teraz. I tak w ostatnich dniach słyszał mowca od wybitnych przemysłowców wielu największych rolników że polecili oni swoim zarządcom dóbr wstrzymanie wszelkich sprzedaży. To oczywiście groz w tych czasach wielkiem niebezpieczeństwem. Zebrani przyjęli ostatecznie wnioski referenta modyfikując je w tym duchu, że żąda się od rządu złagodzenia tych postanowień rozporządzenia, które przedstawiają się jako zaostrzenia w porównaniu z poprzedniemi przepisami.

Także stowarzyszenie wiedeńskich subjektów odbyło zebranie protestujące przeciw nowemu rozporządzeniu, które zagraża surowemi karami także funkcyonaryuszom kupieckim, za żądanie nadmiernych cen. Zebrani skarżyli się, że rząd przy wydawaniu ostatnich przepisów porozumiewał się tylko z przedsiębiorcami. Uchwalono prosić rząd, aby wydał jasno określone linie wytyczne dla funkcyonaryuszów kupieckich. i ze względu na stosunek zależności między subjektem a pryncypałem zredukował karygodność subjekta tylko do tych wypadków, w których subjekt przekracza rozporządzenie wbrew obowiązkom nałożonym nu przez stosunek służbowy, t. j. samowolnie, i w których osobista korzyść subjekta wykracza poza ramy jego wynagrodzenia.

»Reichspost« wobec tego ruchu protestującego wywodzi, że nowe rozporządzenie, dobrze stosowane, nie może bynajmniej handlowi prawowitemu zaszkodzić. Niejasności lub wątpliwości dadzą się usunąć przez komentarz, a urzędy dla badania cen mogą być właśnie ochroną solidnego handlu i wogóle dobroczynnym postępem, który należy wysoko cenić. Co się tyczy żądań subjektów, to są one słuszne; zależność gospodarcza od szefa może zmniejszyć stopień winy, ale nie wyklucza winy. Subjekt powinien odmówić szefowi współdziałania przy lichwie cen, a najlepiej uczyni, gdy go sam zadenuncyuje. W niejasnych wypadkach należy co prawda pociągnąć do odpowiedzialności nietylko narzędzie lecz i intelektualnego sprawcę, t. j. pryncypała, ale obawy i skrupuły subjektów nie mogą być powodem, żeby rozporządzenie pozbawiać najskuteczniejszych jego przepisów.

Równocześnie »Fremdenblatt« zamieszcza artykuł dra Schneidera, sekretarza centralnego Związku przemysłowców Austryi, wywodzący, że rozporządzenie z 24 marca jest istotnie w niektórych ważnych punktach chybione. Przedewszystkiem utrzymano w niem t. zw. teorye własnych kosztów, wyznaczającą ceny według tychże kosztów i zysku obywatelskiego. Przeciw tej teoryi podnoszono wątpliwości już od samego początku wojny, i jej to panowaniu właśnie przypisać można rozkwit handlu łańcuchowego, nie mówiąc już o tem, że forytuje ona partactwo w produkcyi. Następnie przedsiębiorstwa, połączone z ryzykiem, właśnie podczas wojny powinny mieć dla zachęty zyski większe od zysków obywatelskich, n. p. gdy rozchodzi się o przemysły surogatowe. Dla różnych produktów końcowych, pochodzących z tego samego surowca, należałoby obliczać koszta wyrobu wspólnie, tak, żeby przy stracie na jednym produkcie wskutek urzędowych cen maksymalnych, można sobie ją odbić na innym produkcie. Teorya kosztów własnych nie dopisuje także przy sprzedaży towarów, będących na składzie. Każde przedsiębiorstwo, produkcyjne czy handlowe potrzebuje pewnych zapasów na składzie. Gdy to się wyprzeda, trzeba kupić nowe, po cenach rynkowych, tak, że ewentualnego wyższego zysku ze sprzedaży zapasów magazynowanych nie można uważać za trwałą korzyść kupca. Autor domaga się w końcu przyśpieszenia działalności urzędów do badania cen i wzywa producentów i kupców, aby zawczasu dostarczyli tym urzędom odnośnego materyału.

Akcya protestująca skulminowała się ostatecznie w wysłaniu do prezydenta ministrów deputacyi związków kupieckich i przemysłowych. Prezydent ministrów odpowiedział odmownie. Rozporządzenie nie będzie zmienione, ani zniesione. Interesowane koła mylnie ją zrozumiały. Rozporządzenie bynajmniej nie opiera cen tylko na podstawie własnych kosztów i zysku obywatelskiego, bierze przecież w rachubę także inne momenty, n. p. ogólną kalkulacyę, zysk przeciętny i t. d. Rząd zamierza tylko stworzyć kautelo przed nieuzasadnionemi dochodzeniami sądowemi, oraz wydać pewne zarządzenia przejściowe, aż do czasu aktywowania urzędów badania cen. Również obecna redukcya cen nie pociągnie za sobą sądowych dochodzeń. Rządowi wogóle zależy na tem, ażeby koła rolnicze, przemysłowe i kupieckie nie uchylały się od zaopatrywania ludności, gdyż to byłoby fiaskiem ostatniego rozporządzenia.

Dział ekonomiczny.

* Rada nadzorcza c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego na odbytem dziś posiedzeniu uchwaliła na wniosek dyrekcyi przedstawić 49 zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu akcyonaryuszy w dniu 28 kwietnia 1917, aby z nadwyżki dochodu roku 1916 w kwocie K 2,472.566 h 45 zatrzymać rezerwy specyalne: a) na zabezpieczenie podatków w rekursie będących K 400.000, b) na straty z hipotek K 400.000 — razem K 800.000 z pozostałych K 1,672.566 h 45; wypłacić 5% dywidendę od kapitału akcyjnego K 1,000.000 z reszty K 672.566 h 45; strącić przyniesienie zysku z roku 1915 K K 120.551 h 89 z nadwyżki K 552.014 h 56; w myśl § 68 statutu: przydzielić a) do funduszu zabezp. listów hipotecznych K 83.000, b) do zwyczajnego funduszu zapasowego K 28,370; wypłacić statutowe tantyemy K 110.402 h 90 — razem K 221.772 h 90 do nadwyżki K 330.241 h 66; dodać przeniesienie zysku z roku 1915 K 120.551 h 89 ze sumy K 450.793 h 55; przeznaczyć, jako rezerwę, na dalsze straty z wypadków wojennych wyniknąć mogące K 300.256 h 24; przenieść zbywające K 150.537 h 31 na rachunek roku 1917.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1917. 3434

* Ceny maksymalne spirytusu i spirytuozów. Wczoraj ogłoszono urzędowo ceny maksymalne spirytusu i spirytuozów, zapowiedziane przed kilku dniami wskutek podwyższenia podatku od spirytusu. Ceny te odnoszą się tylko do opodatkowanego spirytusu rafinowanego, dalej do tak zwanego rumu krajowego i wódki szynkowniane]. Dla tych kategoryj przepisano też, ile alkoholu mają minimalnie zawierać: mianowicie 95 procent dla spirytusu, 25 procent dla wódki, 40 procent dla rumu. Ostatnie minimum jest nieco wyższe, niż dotąd praktykowane, a to ze względu na to, iż rumu używa się teraz częściej, jako dodatku do herbaty. Ceny maksymalne wynoszą według tego, czy towar sprzedaje się hurtownie, czy drobiazgowo: za 1 litr spirytusu 6 K 50 h, względnie 7 K 30 h i 9 K 80 h (nie jest jasne, do czego się ma odnosić trzecia cena. Uw. Red. »Nowej Reformy«); za 1 litr rumu 6 K 20 h, względnie 7 K 80 h i 9 K 10 h; za wódkę szynkownianą 3 K 20 h, względnie 4 K 20 h i 5 K 40 h. W cenach tych nie są zawarte dodatki gminne, pobierane przez gminy, względnie miasta, tudzież należytości wyszynkowe, pobierane w Galicyi na podstawie ustaw krajowych. Ceny maksymalne, zawierające te osobne dodatki, ma ustalić i ogłosić władza polityczna pierwszej instancyi. Ceny za naczynia i opakowanie nie są w powyższych cenach maksymalnych zawarte, ale sprzedawcom wolno je wstawiać w rachunek tylko według własnych kosztów.

Inne spirytuoza, np. likiery, uważa się za napitki zbytkowne, dlatego nie objęto ich taryfą maksymalną. Aby zaś fabrykanci wobec tego nie używali spirytusu tylko do wyrabiania tych zbytkownych spirytuozów, zakazano drobnym fabrykom służącym dla potrzeb lokalnych, wyrabiania innych spirytuozów, jak tylko rum i wódkę, na większe fabryki zaś nałożono obowiązek przerabiania trzy czwarte swoich zapasów spirytusu na rum i wódkę, a tylko jedną czwartą wolno im użyć na wyrób likierów i t. p.

* (L) Uruchomienie cegielni i dachówkarni w Gorlicach i Przemyślu. W powiecie gorlickim, szczególniej wojną dotkniętym, znajduje się przeszło 2.000 rodzin bezdomnych i około 500 objektów zniszczonych. Uruchomienie tamtejszego przemysłu cegielniano-dachówkarskiego jest rzeczą, nie cierpiącą zwłoki. Do uruchomienia nadaje się przedewszystkiem parowa fabryka cegieł i dachówek Braci Wrońskich w Gorlicach ze względu na sprawność, doskonały materyał surowy, którym rozporządza, centralne położenie pośród placów odbudowy i stosunkowo łatwo dające się naprawić uszkodzenia. Ponieważ pożyczka, przyrzeczona temu przedsiębiorstwu przez galicyjski wojenny Zakład kredytowy okazała się niewystarczającą, przeto udzieliła Centrala odbudowy na wniosek sekcyi przemysłowej (III.) właścicielom jego pożyczki uzupełniającej 130.000 K na uruchomienie i podniesienie sprawności fabryki (do produkcyi rocznej półtora miliona dachówek i dwóch milionów cegieł). Równocześnie zastrzegła sobie sekcya III. prawo pierwokupu trzech czwartych części każdorazowej produkcyi dla celów odbudowy, po cenach, ustanawianych peryodycznie przez Centralę, po wysłuchaniu życzeń przedsiębiorców i przy uwzględnieniu kosztów produkcyi, oraz odpowiedniego zysku dla fabryk. Roboty około odbudowy cegielni tak już postąpiły, że fabryka zostanie niebawem otwartą, chociaż na razie dla niepełnej produkcyi.

W analogiczny sposób (pożyczką 195.000 K) przyczyniła się sekcya przemysłowa do uruchomienia cegielni i dachówkarni spadkobierców Jana Bielawskiego w Nebrybce (pow. Przemyśl).

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— »Tarcze Legionów 1914—1917«. Kraków. Nakładem Centralnego Biura wydawnictw N. K. N. Opracował i przedmową zaopatrzył Mieczysław Opałek. In quarto. Str. 74.

Wojna światowa zrodziła ideę »żelaznych rycerzy i tarcz«, jako środka do gromadzenia ofiar na cele humanitarne wojny, drogą obijania pewnych objektów gwoździami. Pierwszy ślad tego pomysłu zrodził średniowieczny zabytek Wiednia tak zwany »Stock im Eisen«, którego pień pokrywali wędrowni towarzysze ślusarscy żelaznymi gwoździami. Na wzór tego pnia powstały w Niemczech postacie »rycerzy żelaznych« (»Wehrmann im Eisen«), oraz tarcze, przeznaczane dla ludności mniejszych miasteczek. I u nas idea ta żywe znalazła echo. Za staraniem i inicyatywą Departamentu organizacyjnego N. K. N. powstały u nas kolumny Legionów polskich i tarcze wojenne pamiątkowe. Są one przeważnie projektowane przez artystów i mają charakter oryginalnych pamiątek, niepozbawionych wartości artystycznej. Prawdziwą więc ma zasługę Biuro wydawnictw N. K. N., że zebrało wizerunki i podobizny wszystkich tarcz i utworzyło z nich pamiątkowe album z okresu wielkiej wojny. Złożona za pośrednictwem tych tarcz ofiara na cele opieki nad legionistami pozostaje pięknym przykładem zainteresowania się ogółu sprawą opieki nad naszymi bohaterami. — W przedmowie, poprzedzającej album, p. Opałek podał historyę tych tarcz, przytoczył odezwy i zanotował nazwiska autorów projektów. Będą te tarcze nie tylko pożądanym przyczynkiem do współczesnej sztuki w służbie celów wojennych, ale najmilszą pamiątką ofiarności serc polskich, tak ściśle z przeżyciami wojennemi związaną.

— »Bluszcz«, jeden z najbardziej rozpowszechnionych i skwapliwie przez świat kobiecy czytanych tygodników polskich ilustrowanych, rozpoczął z rokiem bieżącym pięćdziesiąty pierwszy rok wydawnictwa. Pismo to, oparte na szczerze narodowym gruncie, strzegło się nawet w czasach olbrzymich wstrząśnień światowych, zatrucia ducha oportunizmem politycznym i wytrwało w oryentacyi polskiej. Wydane dotychczas numery świadczą o zabiegliwości redakcyi i gromadzą bardzo interesujący i aktualny materyał w przeciwieństwie do apatyi, jaką okazują zasobniejsze od niego tygodniki ilustrowane warszawskie. Oto spis najcelniejszych artykułów ubiegłego kwartału: »U hetmańskiej trumny« przez Z. Dębickiego. »Henrykowi Sienkiewiczowi« Antoni Pilecki (wiersz). »Postulaty szkolnictwa polskiego« przez W. M. Kozłowskiego. »Serce« (wiersz) przez Zdz. Kleszczyńskiego. »Dzwon« (nowela) przez Z. Rabską. »Utrata« (powieść) przez Artura Górskiego. »Pieszczocha rodziny« (powieść) przez Wandę Grot Bęczkowską. »W przededniu Sejmu polskiego«. »Zdrowy optymizm«. »Polska szkoła, polski uczeń i polski nauczyciel«. M. Iwanowska: »In Memoriam« (nowela). »Związki dobroci«. (Pod adresem skautów polskich). »Działalność kobiety polskiej podczas wojny«. »Syrokomla i młoda poetka« przez T. Kończyca. »Reformy w wychowaniu dziewcząt« przez I. Okszę. »Optymistka« (nowela) przez I. Okszę.

— Die Bedeutung Polens für Russland, Krakau Verlag des obersten National-Komitees.

Książka powyższa, owoc pracy zbiorowej, ma charakter informacyjny. Omawia ona w szeregu doskonale napisanych artykułów najżywotniejsze zagadnienia dotyczące Polski i jej stosunku do Rosyi w przyszłości i teraźniejszości. Oto spis artykułów: Dr Zofia Daszyńska-Golińska: Polen u. der Panslavismus. Dr T. W.: Die polnisch-russische Beziehungen. Dr W. Gumplowicz: Die politisch-geographische Bedeutung Polens. Dr Maryan Kukiel: Die strategische Wichtigkeit Polens für Russland Stellung in Europa. Dr Z. Daszyńska-Golińska: Russische Volks- und Finanzwirtschaft in Polen. Dr Z. Daszyńska-Golińska: Schlussergebnisse.

Jak z powyższego wykazu treści widać, całość układa się w pełny obraz stosunków Polski z Rosyą i będzie bardzo pożytecznym dla Niemców i zagranicy przewodnikiem informacyjnym w obecnej przełomowej dobie formowania się państwowości polskiej.

— Nowe książki:

Stanisław Przybyszewski: »Von Polens Seele«. Jena. 1917. Verlag E. Dederichs.

Roman Poliński: »Stenograficzne listy«, dla stenografów praktycznych, nauczycieli i młodzieży, uczącej się stenografii. Lwów, 1917.

Autor, syn głównego pioniera i założyciela dzisiejszej stenografii polskiej, sam znakomity stenograf praktyczny i teoretyczny, autor kilku podręczników stenografii, stara się wiedzę, przekazaną przez ojca, coraz więcej rozwijać i do nowoczesnych wymagań przystosować. Zaczął teraz wydawać »Listy stenograficzne«, których pierwszy zeszyt właśnie wyszedł. Zawiera on materyał do lektury dla stenografów, już zaawansowanych, a potrzebujących ciągłego ćwiczenia. Materyał ten jest wzorowy pod względem kaligraficznym, pełen pouczających skróceń. Cena zeszytu 1 K 70 h, dla uczniów 1 K.

St. Leonhard: »Polenlieder deutscher Dichter«. Gesammelt u. herausgegeben von St. L. II. Band. Krakau. 1917. Zentral Verlagsbureau des polnischen Nationalkomitees.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 17 kwietnia.

W najbliższych dniach rozpoczną się obrady polskich grup poselskich. Dnia 21 bm. obradować będzie grupa konserwatystów, dnia 22 i 23 grupa demokratyczna, dnia 24 zaś zbiera się pełne Koło polskie, które — jak wiadomo — ma obradować nad wyodrębnieniem Galicyi.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych Brazylii z Niemcami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 kwietnia.

(Biuro Wolffa). Tutejszy brazylijski poseł wręczył sekretarzowi stanu urzędu spraw zagranicznych notę o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Jako powód podano zniszczenie przez okręty niemieckie brazylijskiego parowca »Parana«.

Neutralność Meksyku.

(Telefonem).

Monachium, 17 kwietnia.

»Mnch. Ztg.« donosi z Zurychu:

Rząd meksykański ogłosił ostatecznie swoją neutralność, Mimo to jednak Stany Zjednoczone postanowiły wysłać na granicę meksykańską 50.000 żołnierzy.

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi 17 kwietnia wieczorem: Pod Arras mała działalność bojowa.

Nad Aisne, po dziesięciodniowem przygotowaniu ogniowem, rozpoczęło się wielkie francuskie uderzenie przełomowe, z daleko wytkniętym celem. Na 40 kilometrowym froncie toczy się zacięta walka o nasze przednie pozycye.

Na wschodzie nic szczególnego.

Storpedowane parowce koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 17 kwietnia.

(Biuro Wolffa). Szef sztabu admiralicyi marynarki ogłasza, że według nadeszłych świeżo doniesień zatopiono na morzu Śródziemnem 6 parowców, 4 żaglowce o łącznej pojemności 40.782 ton.

Zajęcie tłuszczów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 17 kwietnia.

Urząd żywnościowy uzupełnił dotychczasowe postanowienia co do zaopatrywania ludności w tłuszcze postanowieniem, że od 1 maja br. także te ilości masła i tłuszczu świńskiego, których dotychczas nie musiano oddawać, teraz muszą być przez wszystkie osoby i przedsiębiorstwa, produkujące masło, względnie tłuszcze świńskie, oddawane wyłącznie ustanowionym urzędowo biurom objęcia. — Od 1-go maja producent nie może żadnej innej osobie oddawać tłuszczu ani za zapłatą ani bez zapłaty. — Wysyłka kolejowa może się odbyć tylko na podstawie specyalnego pozwolenia. Takie pozwolenia w zasadzie wydaje polityczna władza powiatowa, a w Galicyi wysyłka poza granicę kraju dozwolona jest tylko na podstawie pozwolenia, zaopatrzonego w pieczęć urzędową i podpis urzędnika namiestnictwa.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 17 kwietnia.

O pomoc finansową dla m. Lwowa.

Wiedeń. Wiceprezydent m. Lwowa Schleicher i dyrektor magistratu lwowskiego Bolesław Ostrowski interweniowali w ministerstwie skarbu i ministerstwie dla Galicyi w sprawie pomocy finansowej dla miasta Lwowa. Deputacya wręczyła memoryał, w którym między innemi wyraża prośbę o zaliczki na dodatki gminne i subwencyę na pokrycie wydatków, wywołanych przez wojnę. Deputacya otrzymała zapewnienie najżyczliwszego uwzględnienia przedstawionych życzeń.

Otwarcie wystawy prac inwalidów.

Wiedeń. Cesarzowa Zyta wczoraj przed południem w dolno-austryackiem towarzystwie przemysłowem otwarzyła wystawę towarzystwa „Technika inwalidów wojennych".

Związek dzienników austryackich.

Wiedeń. „Deutsche Nationale Corr." ogłasza komunikat o założeniu związku dzienników austryackich dla ochrony i popierania specyalnych interesów dziennikarskich. Założono towarzystwo zakupu w celu nabywania wszelkich materyałów, potrzebnych do wydawania dzienników.

Dary papieża dla jeńców austro-węgierskich.

Wiedeń. „Politische Corr." dowiaduje się, że papież ofiarował internowanym we Włoszech jeńcom austro-węgierskim podarki na święto wielkanocne.

Odparcie tendencyjnych pogłosek.

Sofia. Agencya bułgarska stanowczo zaprzecza wiadomościom, rozpowszechnianym przez prasę paryską, a powtórzonym przez prasę szwajcarską, o rzekomych rozruchach w Sofii, skierowanych przeciw królowi czy rządowi.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Roman Szczerba

uczeń I. szkoły realnej w Krakowie

po długiej i ciężkiej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 15 kwietnia 1917 roku w 15 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Sobieskiego L. 5 na dworzec kolejowy w Krakowie nastąpi dnia 17 b. m. we wtorek o godzinie 4 po południu. zaś pogrzeb odbędzie się w Nowym Sączu dnia 18 b. m. we środę o godzinie 10 przed południem z dworca kolejowego wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w piątek dnia 20 b. m. o godzinie 10 rano w kościele św. Barbary w Krakowie.

Zboleli rodzice zapraszają na te smutne obrzędy Krewnych, Znajomych i Kolegów Zmarłego.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

†

Za duszę ś. p.

EUGENIUSZA DEREN[illegible]FELDA

zmarłego 12 b. m. w Piaskach-Drużkowie odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

19 kwietnia w kościele św. Barbary o godzinie 9 rano.

O czem zawiadamia stroskana żona.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i współdziałali w smutnym obrzędzie złożenia śmiertelnych szczątek ś. p.

Dra JANA SPYRY

profesora uniwersytetu Jagiellońskiego

na wieczny spoczynek w Oświęcimiu, w szczególności Przew. ks. kanonikowi Szałasnemu Wielebnym księżom wikarym ks. kapelanowi Kale, ks. Zabrzeskiemu, Senatowi uniwersytet Jagiell. za wysłanie delegata J. W. P. Prof. Dra Kutrzeby, J. W. P. Radcy Sądu Osuchowskiemu, wszystkim W. P. Członkom Sądu Prof. Tobiczykowi, Burmistrzowi Mayzlowi, Kółku śpiewackiemu w Oświęcimiu, oraz wszystkim bliższym i dalszym znajomym ś. p. Zmarłego składa serdeczne wyrazy podziękowania

3430 **Rodzeństwo.**

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu Ks. Fr. Kuźniarowiczowi, proboszczowi z Niwiek, oraz XX. Dobrodziejom z Ocieki i z Kolbuszowej, nadto J. W. Państwu Dr. J. Hupkom, również W. Państwu Hütnom z Trześni, Państwu Wurmom z Majdan, Państwu Dziadykom z Mielca, Państwu Iwaskum z Tarnowa, oraz Przezacnym Sąsiadom, jak niemniej Kochanym Krewnym, Znajomym i pobożnym parafianom, którzy, mimo zawiejnej drogi, wzięli udział w pogrzebie

ś. p.

JAKÓBA WYCZESANEGO

ukochanego ojca naszego, zmarłego dnia 1[illegible] marca 1917 roku w Niwiekach i w jakikolwiek sposób okazali nam współczucie, składamy najserdeczniejsze dzięki staropolskiem „Bóg zapłać!"

3432 **Rodzina.**

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Do egzaminów:

kwalifikacyjnych, wydziałowych i matury seminaryjnej przygotowuję dokładnie. Zgłoszenia list. pod „Pewność 25“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3381 1 2

Zdolny, energiczny

agronom i leśnik

z wyższ. wykształ., żonaty, w śred. wieku, z wszechstronną długolet. prak. w agronomii, oraz kulturze leśnej, znający się na budowie wszelkich budynków, który w każdej pozycyi zostanie na miejscu, przyjmie posadę w majątku rolnym lub leśnym. Zgłoszenia przyjmuje L. Matuszkiewicz, Smolnik, p. Lutowiska. 3377 1 5

Młoda

inteligentna kobieta poszukuje jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod „Kwieclen“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3394 1 2

Student

z VI kl. szkoły realnej udzielałby lekcyj uczniowi z klas niższych. Zgłoszenia tylko list. pod „Student“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3391 1 2

Młoda

inteligentna panna z praktyką sklepową poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia pod Chętna 200 przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3395 1 2

Maszynista egzaminowany

do prowadzenia lokomotyw, maszyn stałych i lokomobil, poszukuje posady. Zgłoszenia list. pod Egzaminowany maszynista“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3385 1 3

Gospodyni młoda, znająca się na gospodarstwie, chowie drobiu, poszukuje miejsca gospodyni od 1 maja we dworze lub gospodarstwie. Zgłoszenia list. pod **Gospodyni 24** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3348 1 3

Stangreta

żonatego, obznajomionego dokładnie z obchodzeniem się z końmi, powozami i uprzężą poszukuje Dyrekcya fabryki mebli Tow. akc „Mundus“ w Buczkowicach obok Białej. Mieszkanie i opał bezpłatnie Płaca według umowy. 3371 1 3

4 pokoje

przedpokój, kuchnia, łazienka, elektr. gaz, zaraz do wynajęcia. Ul. Sobieskiego 16 a, parter. — Wiadomość przed południem. 3392 1 2

Kucharka

gospodyni poszukuje posady do zakładu, bursy lub do którego z PP. Doktorów. Wymagania skromne świadectwa i rekomendacye dobre. Adres pod **I. H.,** Kraków, Biskupia 16 3358

Starsi wiekiem

chętnie także inwalidzi, znajdą popłatne, stałe zajęcie, jako strażnicy nocni. Zgłoszenia: „Instytut Straży Nocnej“, ul. św. Gertrudy 29, od 3—5 po poł. 3279

Kupuję

garderobę męską używaną. Napisać korespondenkę do L. Sehmansa, Kraków, Szeroka 22. 3399 1 10

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie, ul. Floryańska l. 1. 2232 13 20

OBRAZY

oryginały: Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata, Malczewskiego, Kossaka, Wyczółkowskiego, Stanisławskiego, Tetmajera, Zmurki, sprzedam. Oglądać można każdego dnia od godz. 10-tej rano do 5-tej po południu. Ul. Pijarska 9, I piętro, drzwi, na lewo. 2508 15 16

Kupię dom

w okolicy Krakowa, z wkładem 20.000 K, lub umieszczę taką kwotę na hipotece. Zgłoszenia list. pod **I. E.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3186 3 3

Udzielnego ogrodnika

do ogrodu handlowego poszukuje Aleksandra Uznańska, Czudec, p. loco. 3201 4 6

Podleśniczy

ewakuowany, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia listowne pod: „Podleśniczy“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 2854 5 6

Książki

naukowe, belletrystyczne dla młodzieży, do nabożeństwa szkolne i t. p.

Przybory

kancelaryjne i szkolne

Druki

dla c. k. Starostw, urzędów gminnych i parafialnych, szkolne i różne inne wysyła odwrotną pocztą

Księgarnia i Drukarnia W. Poturalskiego

Kraków, XXII.

2776 Cennik bezpłatnie. 4 4

O śmierci ś. p.

Apolonii Jurkiewicz

zawiadamia się rodzinę. — SS. Miłosierdzia, Kraków, ul. Warszawska 6. 3254 3 3

Chłopiec

sierota, z ukończoną IV klasą pospolitą, do umieszczenia w cukierni lub handlu korzennym w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Zygmunt“.** 3370 1 0

Apteka pod Koroną

w Nowym Targu

poszukuje **magistra** lub **asystenta** od 1 maja. 3375 1 4

Pożyczki hipoteczne

amortyzacyjne, oraz lokaty prywatnych kapitałów załatwia Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 3381 1 3

Fabryka produktów chemicznych „Liban“ w Borku Fałęckim koło Krakowa przyjmie zaraz egzaminowanego

palacza kotłowego.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste z odpisami świadectw, oraz z podaniem żądanej płacy przyjmuje biuro firmy w Podgórzu, przy ul. Józefińskiej 23. 3396 1 3

Starszy kawaler

poszukuje **gospodyni,** któraby się zajęła domem i małem gospodarstwem na wsi i umiała gotować. Z kuchennem urządzeniem mają pierwszeństwo. Adres: Młyn w Wyżnem, p. Czudec. 3400 1 2

Naprawia

i instaluje **dzwonki elektr., telefony** i wszystko w zakresie **elektryki,** rutynowany **elektromechanik**
T. Armatys, Kraków, Zyblikiewicza 15. 3264 2 3

Parcele budowlane

w Wielkim Krakowie, 10.000 sążni, w całości sprzedam zaraz. Zgłosz. list. pod Parcele budowlane przyjmuje Admin. „N. Reformy“, 3143 4 5

Nadarza się

wam sposobność, jeżeli macie zamiar sprzedać kasę National, odstąpić ją pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia: Józef Graber, Wiedeń, XVII, Frauen gasse 12. 2927

Do sprzedania

sypialnia, kredens, dywan, kapy, rozmaita garderoba, parówka, obrazy, zegar, oraz drobne rzeczy. Oglądać można przedp. m. g. 10—12 i od 3—5 po południu przy ul. Konarskiego l. 31, I piętro, za parkiem Krakowskiem. 3221 3 4

Agronom

z dłuższą, wszechstronną praktyką w pierwszorzędnym majątku, z małą rodziną, obeznany z lasowością, chowem bydła i wszystkiemi gałęziami gospodarstwa rolnego, mogący się wykazać jak najchlubniejszemi świadectwami i poleceniami, poszukuje samoistnej posady zarządcy lub administratora. Bliższa wiadomość pod adresem: **Wacław Jaworski, Łańcut.** 2807 5 6

Zawodowy ślusarz

monter i mechanik, egzaminowany maszynista, egzaminowany autoszofer, obznajomiony bardzo dobrze z wszelkiemi maszynami parowemi i motorowemi, ze światłem elektrycznem o stałym i zmiennym prądzie, elektro-motorami i sztucznem chodzeniem, poszukuje samodzielnego montażu we większych przedsiębiorstwach przemysłowych, gdzie mógłby po skończeniu montażu pozostać jako samoistny maszynista-kierownik, lub też przyjmie stałą posadę jako samodzielny maszynista-kierownik. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Maszynista 2808“. 2808 4 5

Gumę

wszelkiego rodzaju, także kalosze kupuje się w Krakowie, Stradom Nr 27, dom p. Ohrensteina (przystanek kolei elektrycznej Nr 1) Skład otwarty: w poniedziałek, wtorek, środę i we czwartek przed i po południu. Proszę o oferty I. M. Neufeld, Stradom Nr 27. 2866 9 12

Widzenie Mickiewicza spełni się do końca...

Weź i Czytaj! „44“ Weź i Czytaj!

„Księga Tajemnicza“

Złoty Róg.

Trzecie wydanie! Egzemplarz 3 K, przekazem u autora: Stefan Rogalski, ul. Jagiellońska l. 8 w Krakowie, oraz w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Linia A.-B. 2771 4 6

Ekonom

skromnych wymagań, z małą familią, potrzebny zaraz. Pożądane odpisy świadectw, których się nie zwraca. Zgłoszenia: Kraków, ulica Krowoderska 29/I, u właściciela. 3252 2 2

Posady

lub sustentacyi w aptece poszukuje w Krakowie egz. asp. farmacyi. Zgłoszenia pod E. R. przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3170 4 4

Potrzebny zaraz

zdolny **pomocnik ogrodniczy,** starszy, do szklarni i inspektów.

2 młodszych do tegosamego działu.

Wynagrodzenie według kwalifikacyi.

Zarząd ogrodów Książąt Radziwiłłów
3087 2 3 **Balice.**

Jadalnię dużą

(urządzenie) możliwie na 24 osoby, mało zużytą i bardzo dobrze utrzymaną, kupię zaraz. Zgłoszenia pod **„Jadalnia“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3154 4 4

Sklep

ul. św. Krzyża 5, kupuje i sprzedaje rzeczy używane. 3141 5 10

Gorzelnik

z chlubnemi świadectwami, z ośmioletnią praktyką, wolny zupełnie od wojska, poszukuje posady gorzelnika w większym majątku (w mniejszym majątku może prowadzić gospodarstwo rolne). Zgłoszenia listowne pod „Gorzelnik-rolnik“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 32 6 2 4

Większe przedsiębiorstwo w okolicy Krakowa poszukuje praktycznego

ogrodnika

dla fabrycznego ogrodu. Inwalida wojenny może być przyjęty. Wymagania: znajomość uprawy jarzyn. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **b. f.** 3168 2 2

Technik

(lub techniczka) dentystyczny, pracujący operatywnie, natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia: Pensyonat. Kraków, ul. Karmelicka l. 8. 3220 3 3

Do sprzedania

pies roczny, ładny, rasy szkockiej Wiadomość: ul. Jasna l. 8, III. p. front. 3232 3 3

Poszukiwany

expedytor

natychmiast przez rafineryę nafty **„Fabryka nafty w Jedliczu“.** Znajomość niemieckiego języka pożądana. 3208 3 3

Zarząd dóbr Czudec

poszukuje **kierownika tartaku,** obeznanego z elektrycznością. Posada wolna od 15 maja. — **Podleśniczego** lub adjunkta lasowego z niższą szkołą lasową i praktyką. Posada do objęcia zaraz. Oferty z odpisami świadectw nadsyłać pod adresem: Zarząd dóbr Czudec, p. loco. 3204 3 6

Kołdry

materace, meble wyściełane wyrabiają i przerabiają najtaniej

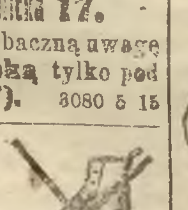
Katolickie zjednoczone warsztaty tapicersko-pościelowe

Jerzego Reisingera

Kraków, Karmelicka **17.**

(Proszę zwracać baczną uwagę na firmę **katolicką** tylko pod **l. 17).** 3080 5 15

Precz z tem



Utykanie niewidoczne, chód elastyczny i lekki. Można chodzić w każdem obuwiu. Broszurę wysyła za darmo: Extension Ges. m. b. H., Frankfurt n./M., Eschersheim Nr 23. 2602 4 6

Polecam do siewu

nasiona buraków, marchwi, traw, kalafiorów, kapust, pietruszki, selerów, cebuli, sałat, rzodkiewek, ogórków, groszków itp., oraz wszelkich nasion kwiatowych, a także róże i drzewa owocowe. Cennika w tym roku nie wydałem, ceny podaję na życzenie listownie. 3124 2 5

E. FREEGE, KRAKÓW.

Obrazy pierwszych mistrzów polskich

jak Axentowicza, Fałata, Ajdukiewicza, Kossaka, Wyczółkowskiego, Piotrowskiego, Czajkowskiego, Markowicza, Malczewskiego, Karpińskiego, Kamockiego, Tetmajera, Grotta. Małachowskiego, Styki i w. i. do sprzedania **po najniższych cenach** na wystawie obrazów **„Czwórka“.** Kraków, ul. Sienna l. 2, I p. Wystawa otwarta od g. 9 rano do 8 wiecz. 2677 9 10

Poszukiwany do sklepu fabrycznego

pomocnik handlowy

z działu korzennego, władający językiem polskim i niemieckim, umiejący szybko rachować, do możliwie rychłego wstąpienia. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków płacy i odpisami świadectw pod **3123** przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 3123 2 2

Już nadeszły

FAWORIT

żurnale, osobno dla dorosłych i dla dzieci **na wiosnę i lato 1917.** — Do nich **słynne, niezrównane**

!!KROJE FAVORIT!!

na każdą miarę. 2907 4 5

Cena żurnalu K 1·20, z przesyłką K 1·40, za zaliczką K 1·90 na składzie u firmy

J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie.



GORSETY

opaski dla samarytanek, opaski brzuszne gumowe w najnowszym fasonie, pierwszej jakości i w wielkim wyborze, poleca od kilkunastu lat istniejąca firma

H. Orschützer

ul. Bożego Ciała 1 (róg Dietlowskiej).

Zamówienia uskutecznia w przeciągu kilku godzin

Ceny umiarkowane. 2918 3 4

Nieodebrane przesyłki.

We środę, to jest dnia 18 kwietnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w magazynach kolejowych tutejszego c. k. urzędu ruchu 3397

publiczna licytacya

nieodebranych, a po myśli § 81 (4) regulaminu ruchu kol. do sprzedaży przeznaczonych przesyłek; a mianowicie:
1) 24 worków cebuli o wadze 1125 kg
2) 68 „ „ „ „ 2737 „

Zarząd kraj. Szpitala św. Łazarza w Krakowie

przyjmie natychmiast:

Kilka dziewcząt do roboty w ogrodzie z płacą 18 K, dodatkiem 4·50 K, mieszkaniem i wiktem.

Kilku parobków do poganiania wołów z płacą 18 K, dodatkiem 4·50 K, wiktem i mieszkaniem.

Kilku dozorców chorych z płacą 20 K, dodatkiem 4·50 K, wiktem i mieszkaniem.

Kilka dziewcząt do krów do Kobierzyna z płacą 18 K, dodatkiem 4·50 K, wiktem i mieszkaniem. 3129 3 3

Kilka dziewcząt do roboty w ogrodzie do Kobierzyna z płacą 18 K, dodatkiem 4·50 K, wiktem i mieszkaniem.

Pierwszy krajowy skład gramofonów hurtowny i częściowy

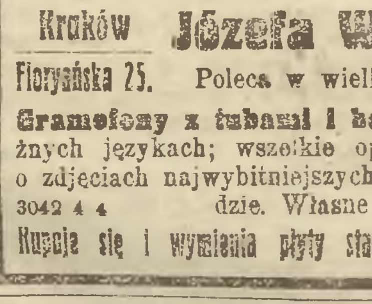
Kraków **Józefa Wekslera** Lwów

Floryańska 25. Poleca w wielkim wyborze Sykstuska 2.

Gramofony z tubami i bez tub. 40.000 płyt w różnych językach; wszelkie opery i najnowsze operetki o zdjęciach najwybitniejszych artystów zawsze na składzie. Własne warsztaty. 3042 4 4

Kupuje się i wymienia płyty stare pod korzystnemi warunkami.

Pościeli i pierza do pościeli dostarcza pierwsza czeska fabryka pierza.



Pierze do pościeli: 5 kg pierza nowego, szarego, bez pyłu 20 i 22 K; białego 24, 26, 36 i 45 K; przewybornego białego, dartego 55 K; niedartego (skubanki) z żywych gęsi 40 K. ½ kg puchu 10 K i 11 K; szarego puchu 4 K i 4 K 50 h;

Gotowa pościel:

Garnitury: Pierzyna 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami, każda 80×60 cm. z wsypami z czerwonego, gęstego nankinu, wypełniona dobrem, szarem pierzem 55 K; szarym półpuchem 58 K; białem pierzem 60 i 65 K. **Pojedyncze pierzyny:** 180×120 cm., wypełniona szarem pierzem 36 i 38 K; białem 40 i 42 K; 200×140 cm. (podwójna) z szarem pierzem 48 i 48 K; z białem 50 i 54 K. **Pojedyncze poduszki:** 80×60 cm. z szarem pierzem 9 K 50 h, 10 K 50 h; z białem 12 K; 90×70 cm. z szarem pierzem 12 K; z białem 14 i 16 K. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 20, koło Klatowych, Czechy.** 3.07 2 5

Objektu fabrycznego

posiadającego **dające** się użyć urządzenie i wielkiego magazynu, położonego o ile możności przy stacyi kolejowej, poza obrębem twierdzy, w Galicyi zachodniej — poszukuje się do natychmiastowego wynajęcia. — Oferty szczegółowe pod **G. M.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3320 2 2

Poszukuję

zaraz do wynajęcia **2 pokoi** umeblowanych, ew. z łazienką. Zgłoszenia pod **U. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 3257 3 3

Poszukuje się uczciwego i pracowitego

ogrodnika

do zakładu kąpielowego. Zgłoszenia do zarządu zakładu kąpielowego, Żegiestów-zdrój.“ 3169 3 5

Realność

do sprzedania, lub wydzierżawienia, ¾ morga ogrodu, 5 min. od stacyi. Wiadomość w **Bochni,** ul. **Kręta 787.** 3166 3 3

Panna inteligentna

władająca biegle językiem niemieckim i polskim w słowie i piśmie, z bardzo ładnem pismem, poszukuje praktyki biurowej za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **29.** 3319 2 2

KORESPONDENTKA

polsko-niemiecka, pierwszorzędna, samodzielna siła, znajdzie zaraz zajęcie w instytucyi publicznej. Zgłoszenia pod **M. C.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3321 2 2

Rutynowany urzędnik administracyjny

z dwudziestokilkoletnią praktyką w **przedsiębiorstwach budowlanych i fabrykach,** wytrawny buchalter-bilansista-kalkulator, władający kilku językami, korespondent, energiczny, wolny od sł. wojsk., Polak, poszukuje odpowiedniej posady.

Zgłoszenia pod **„Remember“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3296 2 2

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie

Stow. zarejestr. z nieogr. poręką

odbędzie się w Biurze Towarzystwa przy ul. Straszewskiego 28, **dnia 28 kwietnia 1917,** o godzinie 5 wieczór.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1916.
3) Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej.
4) Podział zysku z r. 1916.
5) Wybór członków Rady Nadzorczej.
6) Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej i 3 zastępców.
7) Wnioski Członków.

Prezes Rady Nadzorczej
3357 2 2 **Prof. Dr Napoleon Cybulski.**

Magazyn nowości damskich

założony w roku 1874 telefon 2399

pod firmą

M. Schenker w Krakowie

Rynek główny l. 15.

Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Jedwabie na suknie i kostyumy kolorowe i czarne.
Jedwabie bluzkowe haftowane, deseniowe i malowane, „Crêpe de Chine“, gazy, markizety, fulary, grenadyny i popeliny.
Wełny na kostyumy i suknie czarne i kolorowe, woale, barchany, flanelki, zefiry, welwety, plusze, aksamity (Velour Chiffon), batysty i markizety do prania.
Firanki, kapy tiulowe, oraz **jedwabie i atłasy na kołdry.**
Wszelkie **poszewki** jedwabne, półjedwabne i t. d. — Wszystko **w najlepszych gatunkach, wielkim wyborze i cenach bardzo przystępnych.** 2631 8 20

OBRAZY: GROTTGERA, MATEJKI,

Bacciarellego, Gryglewskiego, Jul. Kossaka, Kurdewskiego, Lipińskiego, Stanisławskiego, Zmurki, Axentowicza, Fałata, Malczewskiego, W. Kossaka, Mehoffera, Wahla, oraz kilka obrazów starych mistrzów w XVII i XVIII wieku, do nabycia w salonie „STUDIUM“, ul. Sławkowska l. 30, I p. Oglądać można codziennie od godziny 11—1 i 3—5. 2027 9 10

Dobra ziemskie

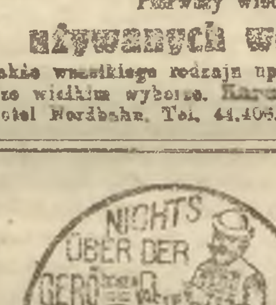
10 dużych majątków leśnych od 1000 do 6000 morgów; 20 większych majątków rolnych; 30 folwarków od 20 do 200 morgów, oraz realności większe, mniejsze, wille i hotele sprzeda natychmiast konc. Biuro pośrednictwa J. Ropski, Szewska l. 5, I piętro. Tel. 2243. Adres telegr.: „Ropski Kraków“. 2488 0 10

P. T. uczenice i uczniowie rządowo upoważnionej
Szkoły buchalteryi i rachunkowości państw.
Stanisława Burnatowicza w Krakowie, Floryańska 55, którzy mają w terminie letnim składać egzamina w Akademii handlowej, zechcą się zgłosić do powtórzenia materyału i pogłębienia nauki, **najpóźniej do 30 kwietnia b. r.** Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. 3287 2 2
Nowe kursa rozpoczynają się 15 maja b. r.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na koniе na zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porad. koresp. w języku niem. 131 46 0



Swędzenie Świerzb Liszaje 3 39 4 12
Choroby skórne
Stare rany
usuwa pewnie i szybko maść bursztynowa.

Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.

Mały tygiel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K wraz z przepisem używania. — Należące do tego mydło bursztynowe 4 K. — Wyrabia **Gerö Sándor,** aptekarz, **Nagykörös 77.**

Właścicielom dóbr

pragnie ewak., samotny, 50-letni ziemianin w gospodarstwie i biurowem zajęciu bezinteresownie być pomocnym. Adres: Urząd pocztowy Posada Olchowska ad Sanok. 3356 1 2

Majątek ziemski

bądź lasowy, bądź rolny, każdej wielkości kupię. — Zgłoszenia pod **I. M.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3365 1 4

2 garnitury

męskie, jasne, letnie, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Szewska l. 15, II p., 11—12 g. 3358 1 3

Kompletny uniform

urzędniczy do sprzedania za 200 K (ewentualnie może być spłacony w trzech ratach). — Zgłoszenia pod **„F. Z.“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3362 1 3

Poszukuję pomocnicy

pocztowej, umiejącej składać rachunki pocztowe, zaraz. Zgłoszenia: Adela Poltzowa, Lwów, ul. Sadowa 2, II p. 3355 1 2

Kostyum

nieużywany, dla panienki, do sprzedania. Groble 5, I p., między 1—[illegible] 3386

Kancelarya adwokata

dra Seweryna Gottlieba, Grodzka l. 32, II p., poszukuje do kupna realności czynszowej w Wielkim Krakowie. Wkład gotówką około 24.000 K. Pośrednictwo niedopuszczalne. 3373 1 3

Majątek ziemski

z gospodarstwem rolnem i lasowem (500 m rębnego lasu) sprzedam natychmiast. Wkład potrzebny około 100.000 K. Zgłoszenia bez pośredników pod 100.000 K przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3376 1 3

Poszukuję

pokoju dużego, bez mebli, z osobnem wejściem, z elektr. oświetl. natychmiast lub od 1 maja. Zgłoszenia pod **E. 19** przyjmuje J. Hopcas i A. Salomonowa. 3388

Ważne dla Pań!

Przyjmuje się do naprawy przypinki rogowe do włosów. Schwarzbart ul. Długa 28, sklep. 2345 1 4

Kupię w Zakopanem

lub w pobliżu miasta **willę,** składającą się z 4 do 10 ubikacyj, z większym ogrodem.

Zgłoszenia pod **999 W.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 3291 3 3

Kupię majątek ziemski

200 do 500 morgów z lasem, blisko miasta i kolei, w zachodniej Galicyi. Zgłoszenia tylko listowne pod Majątek ziemski przyjmuje Administracya „N. Reformy“. Pośrednictwo niedopuszczalne. 3267 2 5

Szpice

białe, czysto rasowe, do sprzedania. Ul. Kraszewskiego 4. Kraków-Zwierzyniec. 3148 3 3

Jadalnia urzędnicza

wydaje **obiady.** Ul. Sławkowska 11. 3005 7 15

Kawaler

Polak, w średnim wieku, z wyższem wykształceniem handlowem i prywatnym majątkiem, ożeni się z panną do lat 26, nie tyle przystojną, ile rozumną i dobrą. Brak znajomości, spowodowany nadmiarem pracy. Reflektuje się tylko na poważne zgłoszenia wraz z fotografią, którą na żądanie się zwróci. Posag, stosownie do wyższego stanowiska wymagany. Zgłoszenia pod **„Życie 23“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“ po końce kwietnia. 3294 3 3

Bankowy urzędnik

z akademickiem wykształceniem, kawaler, lat 31, katolik, ożeni się z panną w odpowiedniem wieku, rozumną a łagodnego usposobienia. Posag dla pewnego, a nie ryzykownego interesu, konieczny. — Uczciwe pośrednictwo nie wykluczone. Anonimy bezcelowe.

Łaskawe zgłoszenia pod **„Przyszłość R. J.“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3390 1 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.